

Jaśnie pan myśliwy • Suka • Program TV

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 2 (1835)

14 stycznia 2018

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

**Zagrajmy
dla
dzieci!**

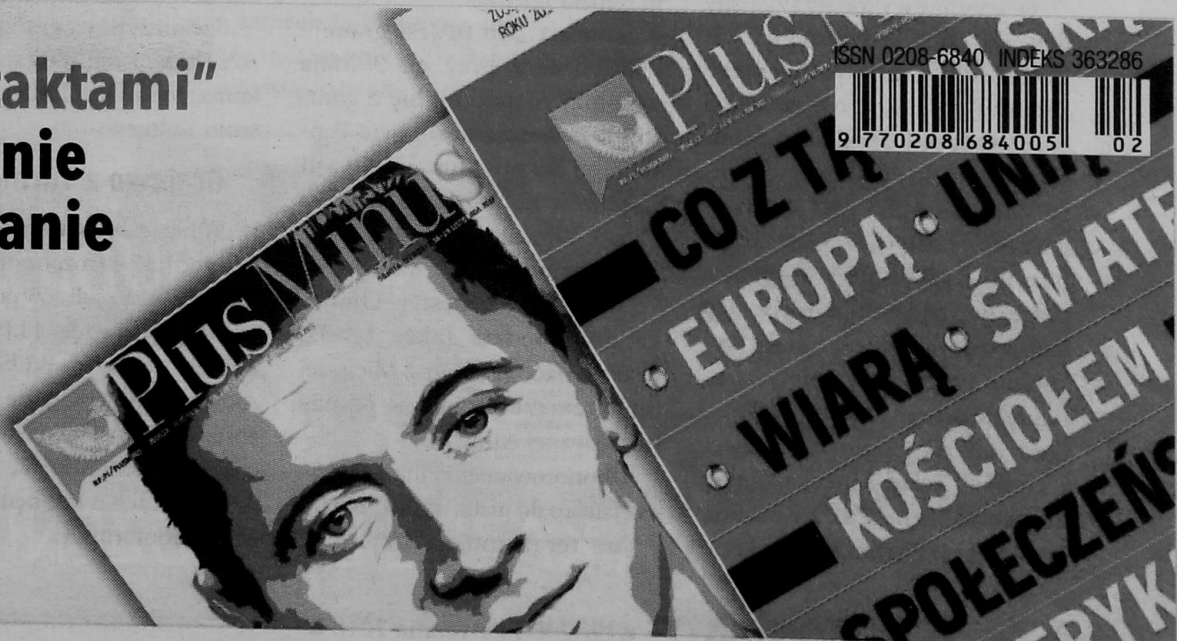
**Anioł
miłosierdzia**

Nie cudzołóż



**Co tydzień z „Kontaktami”
otrzymasz bezpłatnie
weekendowe wydanie
„Rzeczpospolitej”,
magazyn**

 **Plus Minus**
szczegóły na stronie nr 3



Będzie się działo!

Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy to wielkie święto człowieczeństwa!

Łomża z aniołami i paralotnią

Finał w Łomży odbywał się będzie w zawsze gościnnej i otwartej na społeczne działania Galerii Veneda. Działo się tu będzie już od 10.00 aż do 20.00.

Na scenie wystąpią mali artyści ze Szkoły Podstawowej nr 9 i Niepublicznego Przedszkola Integracyjnego Mały Artysta, zespoły Klubu Carpie Diem, Stoneleaf, Tharis, Waterside, Biuro Rzeczy Znalezionych, Iraas, Mad Bee. Zobaczymy pokaz Zumby integracyjnej formacji „Gwiazdeczki”.

Dla wzbogacenia doznań słuchowych, atrakcje „wzrokowe”, czyli stoiska: Polskiej Ligi Wraków (z wrakiem do malowania oraz rajdowy Fiat seicento z grupą ASG; pamiątkowe zdjęcia), Piercing&Me (piercing), Koszulki z garażu (kubki i koszulki przekazane do licytacji), Vedic Art Łomża (warsztaty malarstwa intuicyjnego).

W stoisku Fundacji DKMS będzie można zarejestrować się jako dawca szpiku.

Na pływalni miejskiej będzie można ponurkować, na plaży miejskiej wykąpać się z morsami, a na Skate Parku przy ul. Mazowieckiej pobiegać z młodymi piłkarzami ŁKS.

88 aniołów wykonali i zgłosiły dzieci z Łomży i powiatu łomżyńskiego do konkursu plastycznego „Sielsko-anielsko”, ogłoszonego przez Oddział dla Dzieci Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łomży. W grudniu jury pod przewodnictwem plastyczki Anny Bureś oceniło, nagrodziło i wyróżniło prace, bez nadawania miejsc. Do nagrodzonych należą anioły wykonane przez Anię Klimaszewską ze Śniadowa i Kamilę Żukowską z Rakowa Bogini oraz dzieci z Łomży: Zosię Antecką, Zuzię Rogowską, Lenę Żak i Konrada Sawickiego. Wyróżnione w kon-



Renata Igielska z aniołami. W ubiegłym roku z jej inspiracji dzieci wykonały na konkurs ponad 100 choinek, które wsparły Orkiestrę Owsiaaka

kursie anioły wykonali Julia Cendrowska z Rakowa Bogini i Weronika Turowska z Łomży oraz dzieci ze Śniadowa: Miłosz Kamiński, Maria Szablowska i Przemysław Szablowski.

„Anioły można oglądać w Bibliotece, a w niedzielę, 14 stycznia, w czasie finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, także nabyć za dowolną wrzutkę do puszek. Biblioteka gra w Orkiestrze i w ten sposób anioły wykonane przez dzieci zagrają dla dzieci”, mówi kierownik Oddziału Renata Igielska.

Koncert „Co tu jest grane?” w Bibliotece przy ul. 3 Maja w Łomży rozpocznie się o godz. 15.00. Wystąpią uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Łomży oraz licealiści z I LO. Wówczas będzie też można nabyć anioła.

W finale Orkiestry Owsiaaka grać będzie także (godz. 12.00 – 15.00) Filia nr 2 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łomży (ul. Księżnej Anny 2).

Uchonorowaniem Finału będzie „Świąteczko do nieba” (godz. 20.00). Już teraz można licytować



w internecie lot paralotnią ze złotymi medalistami Mistrzostw Europy w Czechach 2017 z Adamem Pupkiem i Piotrem Kozikowskim.

Na ulice Łomży, Kolna, Miastkowa i innych miejscowości wyjdzie aż 87 wolontariuszy.

Łomżyńskiemu Sztabowi szefuje Monika Orłowska-Laskowska.

Szczuczyn z moto!

MotoOrkiestrą, czyli prezentacją, wyścigami i przejażdżkami nietypowymi pojazdami (motocykle, auta) rozpocznie się w niedzielę (godz. 11.00) na placu 1000-lecia w Szczuczynie finał WOŚP. O godz. 15.00 na scenie głównej (pl. 1000-lecia) koncerty (orkiestra OSP, Herody, zespoły z MDK, Roxter, Mi Lejdis, Alfa Boys), pokazy i licytacje. O godz. 20.00 „Świąteczko do nieba” i pokaz fajerwerków.

Szczuczyn „zagra” w Orkiestrze trzeci raz. Organizatorem koncertu są Urząd Miejski i Centrum Kultury.

Grajewo z Turniejem

W Grajewskim Centrum Kultury o godz. 17.00 rozpocznie się koncert zespołów i solistów oraz aukcja. Wcześniej (o godz. 11.00) będzie można wesprzeć WOŚP w hali sportowej MOSIR, gdzie rozegrany zostanie Turniej Piłki Nożnej o Puchar Dyrektora MOSIR.

Na ulicach miast będą kwestować wolontariusze.

Zambrów z nurkowaniem

Koncert Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Zambrowie rozpocznie się w sobotę, 13 stycznia (godz. 11.00) turniejem streetballowym (trójki koszykarskie) w Szkole Podstawowej nr 4. To „rozgrzewka” przed niedzielą, kiedy w Miejskim Gimnazjum rozpocznie się (godz. 10.00) XIX Turniej Piłki Nożnej o Puchar Burmistrza, a w Zespole Szkół nr 1 (także godz. 10.00) Turniej Siatkówki o Puchar Starosty. Wolontariusze z puszkami wyjdą na ulice miasta, Czyżewa, Kołak Kościelnych, Rutek, Szumowa i Wysokiego Mazowieckiego.

Orkiestra w Zambrowie pod batutą głównego dyrygenta, nauczyciela gimnazjum Andrzeja Trochimowicza, będzie także grała na dnie basenu pływalni „Delfin”. Tam na odważnych pletwonurków będzie czekała puszka. W programie także loteria fantowa, trening aerobiku, spektakl Teatru Młodego Aktora (godz. 16.00, Centrum Kultury). Słowem, każdy, kto tylko będzie chciał, znajdzie dla siebie imprezę i miejsce, aby wspomóc Orkiestrę Owsiaaka, która gra dla noworodków. A Zambrów każdego roku w zbiorce bije rekordy. W 2017 wolontariusze zebrali prawie 43 000 zł! (M.W.)

KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedzwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny)
tel. (86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682
Oddział w Suwałkach:
Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielski,
Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki
Rysunki: Waldemar Rukś
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (86) 216-42-43
Księgowość: Justyna Karwowska (główna
księgowa) tel. (86) 215 35 67
Elżbieta Bączek (doradca)

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Paulina Popiołek, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”
Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto,
Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: GroupMedia

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Za treść ogłoszeń redakcja ponosi
odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.

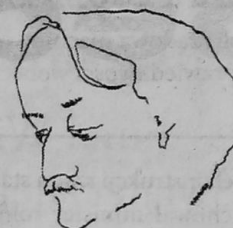
Niechęć do angażowania się w sprawy publiczne, nawet te, które bezpośrednio wpływają na własne życie, to groźny sygnał. Niebezpieczeństwo tkwi w tym, że gdy większości, poza własną miłą, obojętne stają się sprawy publiczne, pojawiają się i szybko krzepną idee rządów twardej ręki.

Na początku, a potwierdza to historia, rządy takie są nawet sympatyczne. Oto bowiem nie muszę kiwnąć palcem, bo „oni” wszystko za mnie załatwiają. Wydają się też korzystne, bo dzięki nim wiele pilnych spraw, które stały w miejscu przez demokratyczne procedury, rozwiązuje się szybkimi decyzjami. W „miodowym okresie” rodzącej się dyktatury władza ciągle bowiem liczy się z opinią publiczną i chce uzyskać społeczne poparcie. W tym samym momencie, w którym je uzyska i opinia publiczna, i nadwątłone, ograniczone, przetrącone (bo hamowały proces decyzyjny) procedury i instytucje demokratyczne stają się takiej władzy i niepotrzebne, i nie do zniesienia. Wreszcie bowiem nadzedł dla niej czas realizacji własnych pomysłów ideologicznych.

Czym jakkolwiek dyktatura jest i była w dziejach świata dla narodów i ludzkości, znamy.

A zawsze i wszędzie zaczynało się tak dobrze: nie trzeba było kiwnąć palcem, można było zająć się tylko swoimi prywatnymi sprawami...

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

Sąd Rejonowy w Hajnówce uniewinnił w środę, 10 stycznia, dziesięcioro obrońców Puszczy Białowieskiej, którzy w 8 czerwca 2017 roku blokowali ciężkie maszyny do wycinki drzew

Słusznie bronili Puszczy Białowieskiej

Kiedy rozpoczęła się blokada harvesterów, ciężkich maszyn do wycinki, na miejscu pojawiła się straż leśna, która poprosiła o pomoc policję. Ta interweniowała wobec osób, które uniemożliwiała wyjazd maszyn, a wobec przynajmniej kilku funkcjonariusze użyli siły fizycznej, by je odciągnąć od maszyn. Kilkanaście osób zostało wylegitymowanych. Policja wniosowała o ukaranie 10 osób, stawiając im zarzut zakłócenia spokoju i porządku publicznego. Groziła za to kara aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny.

W środę Sąd Rejonowy w Hajnówce wszystkich niewinnych. Przyznał, że choć dopuścili się zachowań opisanych w zarzutach, nie popełnili wykroczenia, bo działali „w warunkach stanu wyższej konieczności”. Sąd powołał się na art. 16 par. 1 Kodeksu wykroczeń, który mówi o działaniu w celu uchylecia „bezpośredniego niebezpieczeństwa grożącego dobru prawnie chronionemu, którego to niebezpieczeństwa nie można było inaczej uniknąć, a dobro poświęcone nie przedstawiało wartości oczy-



wście większej niż dobro ratowane”. Wyrok jest nieprawomocny.

Z ustaleń PAP wynika, że w hajnowskim sądzie jest jeszcze prawie 70 spraw z wnioskami o ukaranie protestujących przeciw wycince w Puszczy Białowieskiej.



Masz „Kontakty” i masz bezpłatny dostęp do elektronicznego wydania weekendowej „Rzeczpospolitej”, magazynu „Plus Minus”, który kosztuje 4,90 zł!

Otwórz komputer, wejdź na:
www.e-kiosk.pl/kontakty
wpisz kod 2MMZF3KLXXS i czytaj!

MYSŁ TYGODNIA:

Jeżeli rządowa machina wymaga od ciebie, abyś był pośrednikiem niesprawiedliwości wobec innych, wtedy, powiadam ci, złam prawo
Henry David Thoreau

■ Po rekonstrukcji rządu stanowisko zachował minister rolnictwa Krzysztof Jurgiel z Białegostoku. W tej sytuacji wiceministrem rolnictwa nadal będzie Jacek Bogucki z Czyżewa. Na razie nie wiadomo, czy po zmianie ministra MSWiA stanowisko wiceministra zachowa Jarosław Zieliński z Suwałk.

■ Ambasador Malty Nataszę Meli Daudey przyjął marszałek Województwa Podlaskiego Jerzy Leszczyński. W spotkaniu wziął udział również Honorowy Konsul Republiki Malty Janusz Kazberuk. Zapadła wspólna deklaracja dotycząca „intensyfikacji działań w zakresie kultury, a zwłaszcza turystyki”.

■ Każdy osiemnastolatek, wnioskujący po raz pierwszy o paszport w 2018 roku, czyli w 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości, otrzyma z nim „pakiet jubileuszowy” w specjalnej kopercie: flagę Polski, znaczek z logotypem Niepodległej oraz przewodnik z opisem, jak szanować biało-czerwone barwy i poprawnie śpiewać hymn Polski.

■ Drastyczne rozwiązanie proponuje na kilka miesięcy podróżującym między Białymstokiem a Suprasłem firma wykonująca estakadę na drodze 676. Zamierza okresowo zamykać trasę i kierować jadących objazdem przez Krynki i Sokółkę. Oznaczałoby to, że droga, z której korzysta wielu pracowników i uczniów wydłuży się z 16 kilometrów do ponad 100. Protestują mieszkańcy Suprasła i władze miasteczka.

■ Ukradli około 40 metrów prze-

wodów, tworzących sieć zasilania pociągów na linii między Łapami a Białymstokiem nieznanymi sprawcy. Ruch został zdeorganizowany na kilkadziesiąt godzin.

■ Łomża wygrała rywalizację z Białymstokiem i Bielskiem Podlaskim o miano Światowej Stolicy w województwie podlaskim i weźmie udział w finałowej rywalizacji z ośrodkami z pozostałych regionów. Konkurs organizuje jedna z dużych firm energetycznych w kraju, a głosują internauci.

■ Szczuczyn z białoruskim Szczuczynem i miastem Korwel na Ukrainie utworzą centra dialogu kultur. Drohiczyn z Sokalem na Ukrainie i Drohiczynem na Białorusi przygotuje szlaki kajakowe na Bugu, a Sokółka i Grodno utworzą Szlak Tyzenhauza z trasą rowerową i spektaklami historycznymi. Władze tych miast właśnie podpisały umowy z Ministerstwem Rozwoju na realizację międzynarodowych projektów, związanych z turystyką i dziedzictwem kulturowym za ponad 23 mln zł.

■ AIDS nie jest już „dumą XXI” wieku, ale nadal zbiera swoje tragiczne żniwo. W 2016 roku w województwie podlaskim zmarły z powodu tej choroby 4 osoby. Zarejestrowanych zostało 16 nowych przypadków zakażenia wirusem HIV (w Polsce 1 270).

■ Zaproszenie do udziału w Olimpiadzie Teatralnej, której ósma edycja odbędzie się wiosną w Indiach, otrzymał Teatr Dramatyczny w Białymstoku. Pojedzie do Azji

ze spektaklem „Balladyna” Juliusza Słowackiego w adaptacji i reżyserii Katarzyny Deszcz.

■ Policja prowadzi postępowanie w sprawie zniknięcia figury Światowida z Babiej Góry w pobliżu Choroszczy. Jej usunięcia, jako poganiańskiej, domagał się radny tej miejscowości Jan Czarnecki z powodu „obrazy uczuć religijnych”. Światowid był symbolem turystycznego „Szłaku Światowida”, czyli malowniczej trasy rowerowej łączącej Białystok z Narwiańskim Parkiem Narodowym. Stał na prywatnym terenie. Do jego usunięcia nikt się nie przyznaje.

■ Od ślubowania służbę w policji rozpoczęło 57 policjantów. Zanim trafią do poszczególnych komend czekają ich jeszcze szkolenia. W województwie podlaskim pracuje w policji ponad 2 800 osób.

■ Przed sądem w Suwałkach stanie funkcjonariusz Straży Granicznej, którego prokuratura oskarża o udział w grupie przestępczej, zajmującej się przemytem papierosów. Wykorzystując służbową wiedzę i stanowisko miał pomagać współpracownikom w unikaniu tzw. mobilnych kontroli. Grozi mu do 10 lat więzienia.

■ Na Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w koreańskim Pjongczang, wystartuje dwoje łyżwiarzy Juwenii Białystok: Natalia Maliszewska i Bartosz Konopko.

■ Około 200 niezwykłych fotografii prasowych z konkursu Grand Press Photo 2017 można obejrzeć na wystawie Białostockiego Ośrodka Kultury i magazynu „Press” (ul. Legionowa 5).

■ Prawie kilogram kurek nazbierał w Puszczy Knyszyńskiej operator kamery TVP Białystok Marek Romanowski w sobotę, 7 stycznia. „Zimowy” grzybiarz mieszka w Supraslu.

Znaki czasu

■ W wyniku rekonstrukcji rządu premiera Mateusza Morawieckiego, ze stanowisk odwołani zostali: szef MON Antoni Macierewicz, minister spraw zagranicznych Witold Waszczykowski, minister zdrowia Konstanty Radziwiłł, minister cyfryzacji Anna Streżyńska, minister środowiska Jan Szyszko

■ Co czwarty polski lekarz wyjechał z kraju i pracuje za granicą. Na Zachodzie jest już 25 tys. polskich lekarzy, najwięcej w Niemczech i Wielkiej Brytanii. Tymczasem Polska ma najmniejszą liczbę lekarzy w całej Unii Europejskiej: 233 na 100 tys. mieszkańców (średnia unijna, to 356 lekarzy na 100 tys.).

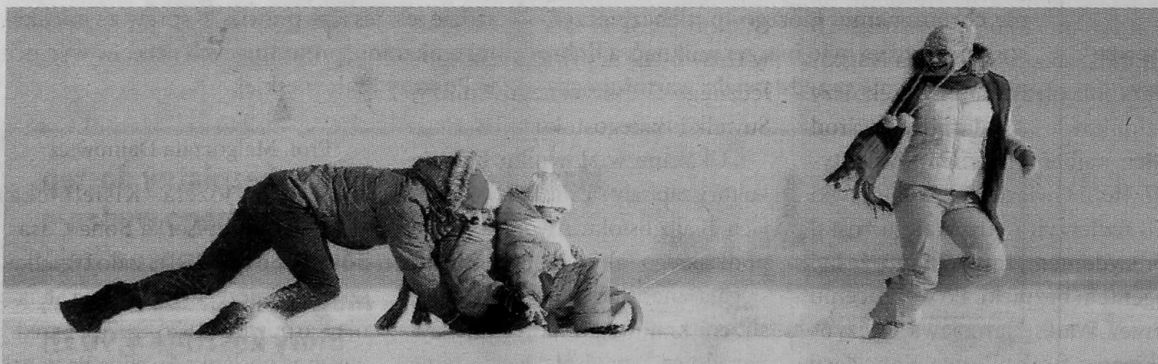
■ W rejestrze gwałcicieli i pedofilów, zawierającym 768 osób, nie ma ani jednego z ponad 50 prawomocnie skazanych księży, informuje fundacja „Nie lękajcie się”. Nie ma w nim nawet ks. Romana, który uczynił z 13-letniej dziewczynki swoją seksualną niewolnicę i zmusił do aborcji. Został za to skazany na 8 lat więzienia, odsiedział 4 lata, a jego zakon po wyjściu na wolność ponownie pozwolił mu odprawiać msze i uczyć dzieci w szkole.

■ Na niedzielnej msze chodzi 36,7 proc. katolików, podała Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego. To najniższy wynik w historii tego badania. Więcej par decyduje się natomiast na ślub kościelny i więcej dzieci jest chrzczonych.

■ W 2017 roku kupiliśmy za granicą energię elektryczną za prawie 400 mln zł. Gorszy bilans handlu energią elektryczną z sąsiadami Polska miała ostatni raz w 1988 roku.

■ Pierwsze doświadczenia seksualne ma za sobą 69 proc. licealistów, wynika z badania przeprowadzonego w 2016 roku przez Centrum Profilaktyki Społecznej. Analogiczne badania z 2014 roku wskazywały, że ma je niewiele ponad 50 proc. uczniów liceów.

■ Zwróciła odznaczenie prezydentowi Andrzejowi Dudzie prof. Ludmiła Żylińska z Uniwersytetu Medycznego w Łodzi. W grudniu swój medal za długoletnią służbę zwrócił prof. Wojciech Bielecki, kierownik Zakładu Patologii Społecznych z Uniwersytetu Medycznego w Łodzi. „Nie mogę przyjąć czegoś, co pochodzi z nadania człowieka, który w sposób świadomy łamie Konstytucję RP”, uzasadnił profesor.



Za tydzień, 22 stycznia, rozpoczyna się w naszym województwie zimowe ferie. Dzieci i młodzież wrócą do szkół 5 lutego. Większość z nich spędzi wolny czas, niestety, w domu. Ale i wtedy można się wybrać z dzieckiem choćby na jednodniową wyprawę. Na przykład, w Muzeum Wojska w Białymstoku (ul. Jana Kilińskiego 7, tel. 85 741 54 48) można będzie obejrzeć aeroplan, łódź podwodną, czołg, pociąg pancerny i na miejscu wykonać ich modele. Jeżeli ktoś ma ciekawy pomysł na urozmaicenie małym kosztem dzieciom wolnych dni, zapraszamy na jego prezentację w „Kontaktach”.

Podlaska Marka 2018

Ruszyła 14 edycja Podlaskiej Marki, konkursu organizowanego przez marszałka województwa podlaskiego, którego celem jest promocja najlepszych regionalnych produktów, inwestycji i pomysłów. Rywalizacja o nagrodę główną prowadzona będzie w sześciu kategoriach tematycznych Produkt (odrębnie Spożywczy i Przemysłowy), Inwestycja, Odkrycie, Wydarzenie, Kultura, Społeczeństwo. Łącznie przyznanych zostanie 8 nagród, siedem decyzją Kapituły Nagrody, jedna w wyniku głosowania internautów.

Kandydatów do tytułu mogą zgłaszać zarówno ich producenci, jak i konsumenci. Warunkiem jest przesłanie formularza elektronicznego, zamieszczonego na stronie internetowej podlaskamarka.pl. Każdy mieszkaniec województwa może wskazać maksymalnie 7 kandydatur, po jednej w danej kategorii tematycznej. Termin przekazywania propozycji upływa 22 stycznia.

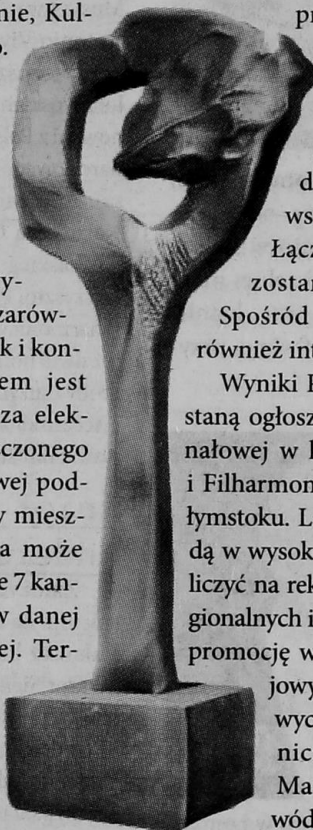
Po zamknięciu etapu zgłoszeń, wła-

ściciele produktów zostaną poproszeni o potwierdzenie gotowości udziału w Podlaskiej Marce poprzez wypełnienie ankiety autoryzacyjnej. Jej przekazanie organizatorowi oznaczać będzie spełnienie wymogów formalnych i przyjęcie zgłoszenia do dalszego etapu. Będzie nim ocena merytoryczna, której dokona Kapituła Nagrody. W jej skład wchodzi

przedstawiciele świata kultury, mediów, biznesu oraz organizacji pozarządowych. W każdej kategorii Kapituła wskaże trzy nominacje.

Łącznie nominowanych zostanie 21 produktów. Spośród nich jeden wybierają również internauci.

Wyniki Podlaskiej Marki zostaną ogłoszone podczas gali finałowej w kwietniu, w Operze i Filharmonii Podlaskiej w Białymstoku. Laureaci, poza nagrodą w wysokości 10 000 zł, mogą liczyć na reklamę w mediach regionalnych i ogólnopolskich oraz promocję w wydarzeniach krajowych i międzynarodowych, w których uczestniczyć będzie Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego.



Sąd przyznał rację Wałęsie

Sąd Rejonowy w Gdańsku zdecydował, że Instytut Pamięci Narodowej musi prowadzić śledztwo w sprawie podrobienia przez funkcjonariuszy SB akt TW „Bolek”, które IPN umorzył uznając, że dokumenty dotyczące Lecha Wałęsy są autentyczne. Takie stanowisko oznaczało, że zostały wytworzone lub podpisane przez Lecha Wałęsę. Nie zgodził się tym Lech Wałęsa, który złożył zażalenie do sądu. Sąd właśnie decyzję o umorzeniu uchylił i wyjaśnianiem sprawy zajmie się pion śledczy oddziału IPN w Białymstoku. Znany jest fakt, że SB fabrykowało dokumenty, mające skompromitować Wałęsę i podrzucić je m.in. Annie Walenty-nowicz i Gwiazdom, by nie dopuścić do przyznania przywódcy „Solidarności” nagrody No-

bla. Szef regionu „Solidarności” w Pile Eligiusz Naszkowski, który był tajnym współpracownikiem SB, fałszywki dostarczył do ambasady Norwegii. Operacja skompromitowania Wałęsy przed Komitetem Noblowskim jako współpracownika SB się nie powiodła i Wałęsa Nagrodę Nobla otrzymał. Ale niektórzy członkowie „Solidarności”, wśród nich najbardziej znani Walenty-nowicz i Gwiazdowie w fałszywki SB uwierzyli i gdy Wałęsa został prezydentem, zarzucili mu, że był agentem bezpieki. Po wyrzuceniu przez Wałęsę Jarosława Kaczyńskiego z funkcji szefa Kancelarii Prezydenta i Lecha Kaczyńskiego z funkcji ministra stanu do spraw bezpieczeństwa w 1991 r. także oni zaczęli go oskarżać, że był współpracownikiem SB.

Rejestr pedofilów: 10 z Łomżyńskiego



„Rejestr sprawców przestępstw na tle seksualnym”, zamieszczony w internecie na stronie Ministerstwa Sprawiedliwości, jest jawny i bezpłatny. Można w nim wyszukiwać konkretnych ludzi po nazwisku lub nazwie miejscowości, w której się urodzili. W rejestrze są nazwiska przestępców prawomocnie skazanych. Ich wykaz został podzielony na dwie części: rejestr publiczny, ogólnodostępny (zawiera imię i nazwisko, zdjęcie, daty orzeczenia wyroku) oraz rejestr z dostępem ograniczonym, szczegółowy (zawiera PESEL, adres zamieszkania). Z rejestru z dostępem ograniczonym mogą korzystać organy samorządowe, placówki oświatowo-wychowawcze, przedstawiciele organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości.

Pracodawcy, a głównie dyrektorzy przedszkoli, szkół, świetlic, organizatorzy wypoczynku zimowego i letniego, mogą sprawdzić w rejestrze, czy kandydat nie był skazany za molestowanie lub gwałt.

W rejestrze są nazwiska ludzi z Łomżyńskiego: czterech urodzonych w Łomży (trzech z nich skazanych przez Sąd Okręgowy w Łomży, jeden przez Sąd Okręgowy w Lublinie), trzech urodzonych w Wysokiem Mazowieckiem (dwóch skazanych przez Sąd Okręgowy w Łomży, jeden przez Sąd Wojewódzki w Białymstoku), jeden urodzony w Rutkach (skazany przez Sąd Wojewódzki w Białymstoku), Zambrowie (skazany przez Sąd Okręgowy w Warszawie) i Stawiskach (skazany przez Sąd Okręgowy w Suwałkach).

Słownik kobiet niezwykłych

20 biogramów kobiet z województwa podlaskiego zawiera pierwszy tom „Słownika biograficznego kobiet kultury”, wydany przez Wydawnictwo Humanica Instytutu Studiów Kobietych w Białymstoku. Prezentuje kobiety, które wniosły znaczący wkład w rozwój kultury oraz życia społecznego i politycznego Łomży, Suwałk i Białegostoku.

„Ukazane w słowniku kobiety kultury zapisały się nie tylko w dziejach Białegostoku i województwa podlaskiego, ale ich sława często sięgała znacznie dalej – do przestrzeni krajowej, a nawet międzynarodowej”, napisała we wstępie pomysłodawczyni i współautorka „Słownika” prof. Małgorzata Dajnowicz z Uniwersytetu w Białymstoku.

Z ziemią łomżyńską związane są: pisarka i działaczka



Prof. Małgorzata Dajnowicz

społeczna Józefa Kisielnicka (1859 -1941), pisarka Sofia Casanova (1861 -1958), założycielka szkoły rolniczej w Krzyżewie Stefania Karpowicz (1876 -1974), przedwojenna posłanka Ewelina Peptowska (1887 -1969), powieściopisarka i publicystka Izabela Lutosławska (1889 -1972), aktorka Hanka Bielicka (1915 -2006). W przygotowaniu jest tom drugi „Słownika”.

Religijność w Diecezji Łomżyńskiej

W 2016 roku w niedzielnej Mszy świętej uczestniczyło 43,1 proc. wiernych z diecezji łomżyńskiej, a do Komunii Świętej przystępowało 19,3 proc. W obu przypadkach to spadek o 2,5 proc. w stosunku do 2015 roku. Dane dotyczące religijności Polaków opracował Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego.

W Polsce jest ponad 10 000 parafii, wśród nich 663 parafie zakonne. Diecezja Łomżyńska jest na trzecim miejscu w Polsce pod względem odsetka katolików. W 2016 roku stanowili w niej 97,6 proc. mieszkańców diecezji (77,8 proc. w diecezji białostockiej). W Diecezji Łomżyńskiej pracowało 550 księży, którzy w 2016 roku udzielili 6 758 sakramentów chrztu (prawie 100 więcej, niż rok wcześniej)



i 3 185 sakramentów małżeństwa (21 mniej, niż w 2015 roku). W 2016 roku sąd kościelny pierwszej instancji stwierdził nieważność małżeństwa w 55 sprawach.

Co roku dane Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego, do-

tyczące Diecezji Łomżyńskiej, są znacznie wyższe od średniej krajowej. Średnio w Polsce w 2016 roku w niedzielnej mszy uczestniczyło 36,7 proc. katolików, a do Komunii Świętej przystąpiło 16 proc.

„Kontakty” uhonorowane przez Sybiraków

Chleb jak opłatek

„Na Syberii nie było opłatka, łamaliśmy się chlebem, czarnym chlebem... Marzyliśmy, by następną wigilię spędzić w Polsce... I śpiewaliśmy kolędy”, wspominał w czasie spotkania opłatkowego Rodziny Sybiraków wzruszony wiceprezes Zarządu Oddziału Związku Sybiraków w Łomży Jerzy Szymanowski.

I Sybiracy zaśpiewali „Wśród nocnej ciszy”.

„Wieczna cisza” otula już wielu z Sybirackiej Rodziny. Prezes Szymanowski pamięta, że kilka lat temu do Związku Sybiraków w Łomży należało 1 670 ludzi, a teraz 347. Zesłańcy jeszcze dziś odnajdują się w tragicznych wspomnieniach, wspólnych bolesnych przeżyciach, ale też przypominają zdarzenia wprost ponadludzkiej życzliwości i solidarności wzajemnej oraz miejscowej ludności w obliczu śmierci.

„Z mojej rodziny na Syberię zostało wywiezionych 11 osób. Przed świętami odwiedziła mnie kobieta i przekazała pamiątki swojego krewnego, który przebywał na Syberii razem z moim dziadkiem i pradiadkiem Wacławem z Zalesia”, mówiła na spotkaniu Sybiraków wiceprezydent Agnieszka Muzyk.

Przeczytała fragmenty wzruszających pamiątek, dotyczące jej dziadka. Zdarzenia, których do tej pory nie знаła.

Syberyjskie losy dotyczą także rodziny prezydenta Łomży Marusza Chrzanowskiego. Jego pradiadek zginął w Twerze, a prababcia z trojgiem dzieci została wywieziona do Kazachstanu. Wróciła.

W czasie uroczystości Złotą Odznakę Honorową Związku Sybiraków, nadaną przez Zarząd Główny „Za zasługi dla Związku” wręczono Kazimierzowi Wojewodzie (Sybirak), prezesowi koła w Przytułach Grzegorzowi Fidurze, wójtowi gminy Piątnica Krzysztofowi Kozickiemu i burmistrzowi Szczuczyna Arturowi Kuczyńskiemu. Srebrną Odznakę Honorową nadano Henrykowi Felterowi, a Odznakę Honorową Sybiraka posłance Bernadecie Krynickiej, wiceprezydent Agnieszce Muzyk, wiceprezydentowi Andrzejowi Garlickiemu, komendantowi policji Markowi Sienkiewiczowi i Kazimierzowi Polkowskiemu. Tygodnik „Kontakty” za „upamiętnianie wartości patriotycznych i obywatelskich, poszanowanie tradycji narodowych i niepodle-



Prezes Koła Sybiraków w Łomży Jerzy Szymanowski, wywieziony z mamą do Kazachstanu w 1940 roku. Miał wówczas dwa tygodnie.



Opłatkiem dzielą się poseł Bernadeta Krynicka i Sybirak Adam Frackiewicz

głościowych oraz realizację idei sybirackich” Podlaska Rada Wojewódzka Związku Sybiraków w Białymstoku uhonorowała dyplomem uznania.

Spotkanie wzbogacił program artystyczny dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 5, przygotowany pod kierunkiem nauczycielek: Anny Glinickiej, Aliny Krakowieckiej, Katarzyny Pabin i Marii Tysza (m)

Nominacja płyt Filharmonii



Płyta „Flute reflections”, nagrana przez muzyków Filharmonii Kameralnej im. Witolda Lutosławskiego w Łomży z flecistami Łukaszem Długoszem i Agatą Kielar-Długoszą, otrzymała nominację w kategorii koncerty instrumentalne w prestiżowym, międzynarodowym konkursie International Classical Music Awards. Na płycie są utwory Antonio Vivaldiego, Hectora Berlioza i Janusza Bieleckiego. Oprócz łomżyńskich filharmoników, nominowani z Polski są: finalista Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego pianista Szymon Nehring, Narodowa Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia w Katowicach i Krzysztof Penderecki. Łomżyńscy filharmonicy w 2017 roku otrzymali też dwie nominacje do polskiej nagrody muzycznej Fryderyka za płytę „Accordiofonica” i album z dziełami prof. Stanisława Moryty.

Anioł i artyści Andersa w PWSiP

Założycielka pierwszego hospicjum na Litwie siostra Michaela Rak oraz historyk sztuki prof. Jan Wiktor Sienkiewicz gościli w Państwowej Wyższej Szkole Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży. Spotkanie zostało zorganizowane przez łomżyński oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Wzięli w nim udział m.in. studenci oraz licealiści.

Prof. Jan Sienkiewicz, autor książki „Artyści Andersa”, opowiedział o 2 Korpusie Polskim dowodzonym przez generała Władysława Andersa, w którym skupiły się zjawiska charakterystyczne dla malarstwa europejskiego pierwszej połowy XX wieku.

(Szerzej o siostrze Michaeli w tekście „Anioł miłosierdzia”, str. 7).

Głosuj na Łomżę!

Łomża wygrała etap wojewódzki i znalazła się w gronie 16 najładniej świątecznie oświetlonych miast w Polsce. Każde otrzyma energooszczędny sprzęt AGD o wartości 10.000 zł. O tym, kto wygra w finale, zdecydują internauci. Na Łomżę można głosować pod adresem: <http://www.se.pl/swiescie/plebiscyt-miast-final/podlaskie/lomza>. Zwycięzca otrzyma dodatkowy nowoczesny sprzęt AGD o wartości 40 000 zł.

To opowieść o polskiej zakonnicy i o trzech złotych, które rozmnożyły się w trzy miliony. O sercu, które przywołuje serce. O śmierci i o tym, że w jej obliczu nie ma znaczenia, jaką religię wyznajemy

Anioł miłosierdzia

Miała 21 lat, gdy zerwała zaręczyny i wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr Jezusa Miłosiernego. Przez współpracowników nazywana „aniołem miłosierdzia”, siostra Michaela Rak, z wykształcenia teolog oraz prawnik, jest założycielką Hospicjum im. bł. Sługi Bożego Michała Sopočki w Wilnie. Powstało w budynku dawnego więzienia, w którym pochodząca z Polski zakonnica przeprowadziła gruntowny remont. Pieniądze zbierała od 2009 roku, przychodziły z całego świata, a pierwsza pacjentka hospicjum została przyjęta cztery lata później. Teraz jest w nim szesnaście łóżek i zatrudnia czterdziestu sześciu pracowników, od lekarzy po kierowców. Wśród personelu oraz

pacjentów są wyznawcy islamu, judaizmu i chrześcijaństwa.

– Tworzymy jedność, a naszym filarem jest ponadpodziałowość. Zawsze mówię, że serce przywołuje serce. Jeżeli serce chorego człowieka jest ściśnięte bólem, niemocą i samotnością, to czyjeś musi się na to uwrażliwić – twierdzi siostra Michaela Rak.

Do Polski i Łomży przyjechała, aby po chrześcijańsku zebrać na hospicjum dziecięce na Litwie.

– Nie mam nic, a potrzebuję ponad milion euro – mówi z pełną wiarą w sukces.

Gdy pierwszy raz pojawiła się w Wilnie ponad dziesięć lat temu, także nie miała nic, a pierwsze trzy złote ofiarowane przez uliczną



Siostra Michaela

kwiaciarkę położyła w kościele i powiedziała: „Jezu, mamy te trzy złote, jesteś Ty i zrobimy hospicjum”.

Trzy złote, w cztery lata, rozmnożyły się w trzy miliony...

Siostra towarzyszy mieszkańcom Litwy w głodzie, chorobie i śmierci. Jej ulubioną przypowieścią biblijną jest ta o sadzawce Betesda z Ewangelii według Świętego Jana: Jezus spotkał nad uzdrawiającym źródłem sparaliżowanego

od urodzenia mężczyznę, który chciał do niego wejść, a zapytany, dlaczego dotychczas tego nie zrobił, odpowiedział, że nie było człowieka, który by go wprowadził. Słyszając to Jezus dokonał cudu uzdrowienia paralityka.

Przed ślubami zakonnymi siostra Michaela stanęła nad sadzawką w Jerozolimie, aby lepiej zrozumieć ten chrześcijański przekaz...

JOLANTA ŚWIĘSZKOWSKA

Tragedia zapoczątkowała „historię nagrobną” w Katedrze

Nic piękniejszego w Łomży

Fara podobna do kościołów krzyżackich; ma piękną kaplicę Matki Boskiej, którą w 16 wieku przywłaszczył sobie Andrzej Modliszowski, Starosta Łomżyński i Kolniński, odnowił, obrazami i nagrobkami przyozdobił, i wniósł do niej kratą żelazną opatrzyl. Kaplica Matki Boskiej Różańcowej ma piękny ołtarz misternej snycerskiej roboty. Blacha miedziana, którą przed kilku laty został pokryta, zabezpieczyła ją od zniszczenia. Posadzka w niej marmurowa. Gdyby kaplica ta mogła być całkowicie odnowiona wraz ze starożytnymi i okazałymi pomnikami w niej będącymi, nie byłoby nad nią nic podobno piękniejszego w całej Łomży”, pisał Leon Rzecznowski w pierwszej monografii Łomży „Dawnej i teraźniejszej Łomży”, wydanej w roku 1861.

Swoiste mauzoleum Modliszowskich w Kaplicy Matki Boskiej Różańcowej zapoczątkowała rodzinna tragedia: śmierć czteroletniego Jana, syna Andrzeja i Elż-

biety, zmarłego w roku 1588.

Zajmujące całą ścianę Kaplicy nagrobki starosty Andrzeja Dunin Modliszowskiego i jego żony, starościny Elżbiety, wykonane zostały z kamienia piaskowego, z bogatą renesansową ornamentyką. O tym, kim byli Andrzej i Elżbieta Modliszowscy informowały łacińskie inskrypcje na marmurowych tablicach: „Andrzej Dunin Modliszowski ze starożytnej familii Duninów, z Grajewa, Łomżeński i Kolniński Starosta, syn Hieronima Modliszowskiego, Kasztelana Małogoskiego, za granicą od 10 roku życia swojego w pięknych sztukach kształcony, następnie na dworze Maksymiliana 2-go, Cesarza Rzymskiego, zabawiwszy, kiedy powrócił do Polski, Najjaśniejszej Annie Jagiellonce Królowej Polskiej, tak w kraju, jako i za granicą, służąc, obowiązki swe pomyślnie spełniał, i za jej staraniem przez Stefana Najpotężniejszego Króla Polski, Starostą Łomżyńskim i Kolnińskim

mianowany, pomny na los ludzki kaplicę tę ku czci Boga najlepszego i najświętszego odnowił i ozdobił z pobożności; pomnik zaś w niej sobie i najdroższej małżonce, za życia jeszcze, postawił, roku pańskiego 1589, życia swego 35. Przeżywszy lat ... umarł”. Napis przy płaskorzeźbie starościny nie eksponuje jej cnót i zasług, lecz pochodzenie: „Elżbieta Modliszowskiej z Dębia, córce Stanisława Dębieńskiego Starosty Chęcińskiego, wnuczce Walentego Dębieńskiego Kasztelana Krakowskiego i t.d. z matki Ciołkowej z Łasku, Wojewody Sieradzkiego córki, we fraucymerze Najjaśniejszej Anny Jagiellonki Królowej Polskiej wychowanej i przez nią za mąż wydanej, Andrzej Dunin Modliszowski, Starosta Łomżeński, małżonce swej najdroższej za życia postawił r. p. 1589, jej zaś wieku 29 roku; przeżywszy lat... umarła”.

Puste miejsca na datę śmierci nigdy nie zostały wypełnione.

W Kaplicy Matki Boskiej Ró-



Odnowiony nagrobek starosty Andrzeja Dunin Modliszowskiego i jego żony Elżbiety z XVI wieku w łomżyńskiej Katedrze

żańcowej znajdowały się również nagrobki Anny i Hieronima Dunin Modliszowskich, rodziców starosty Andrzeja Dunin Modliszowskiego oraz jego syna Jana, dzisiaj umieszczone w lewej nawie Katedry. Z czasem także nagrobek starosty i starościny Modliszowskich przeniesiony został na przeciwną ścianę Kaplicy Matki Boskiej Różańcowej, a w latach 1932-1934, podczas przebudowy Katedry, wbudowany w ścianę jej nawy prawej.

GABRIELA SZCZĘSNA

POWIAT GRAJEWSKI

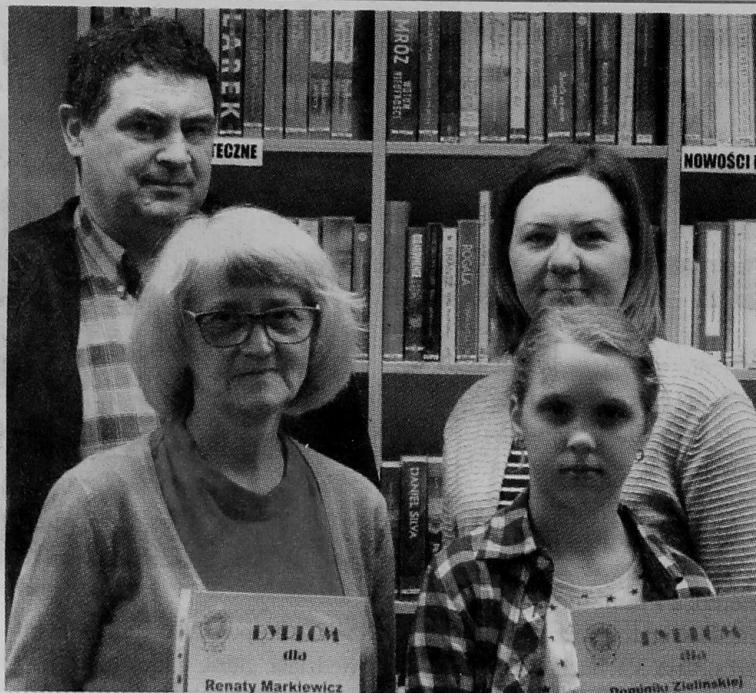
Pomóżmy Zuzi

Zuzia Kuczyńska z Białaszewa (gm. Grajewo) ma półtora roku. Uśmiecha się, bawi, poznaje coraz to nowe ciekawostki z otaczającego ją świata. Nie wie, że od urodzenia jest chora na genetyczny rdzeniowy zanik mięśni. Rodzice Zuzi z nadzieją podjęli walkę z chorobą, jeżdżą do specjalistów i na rehabilitację. Potrzebują pomocy. Przekazany Zuzi każdy 1 procent przy rozliczeniu podatkowym może przyczynić się do zahamowania lub zwolnienia rozwoju choroby. Dziewczynka jest podopieczną Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”. W rozliczeniu podatkowym należy wpisać: KRS 0000037904, a w rubryce „Informacje uzupełniające”: 32366 Kuczyńska Zuzanna.

Wytoczyli krew!

Prawie 9 litrów krwi oddało 5 stycznia 2018 r., dziewiętnastu uczniów Zespołu Szkół w Nieckowie. Akcję krwiodawstwa nie pierwszy raz zorganizowali Centrum Kultury w Szczuczynie i Zespół Szkół w Nieckowie.

POWIAT KOLNEŃSKI



Najlepsze czytelniczki 2017

Renata Markiewicz (przeczytała 276 książek) wśród dorosłych i Dominika Zielińska (przeczytała 101 książek) wśród dzieci zwyciężyły w konkursie „Najlepszy Czytelnik 2017” Biblioteki w Szczuczynie. Biblioteka ogłosiła już nowy konkurs na „Najlepszego

czytelnika 2018 roku”. Kryterium jest proste: wygra czytelniczka lub czytelnik, który wypożyczy i przeczyta najwięcej książek w roku. Na zdjęciu: Renata Markiewicz i Dominika Zielińska oraz dyrektor Biblioteki Janusz Siemion i bibliotekarka Anna Akus-Szklarzewska.

Gospodarne Grajewo



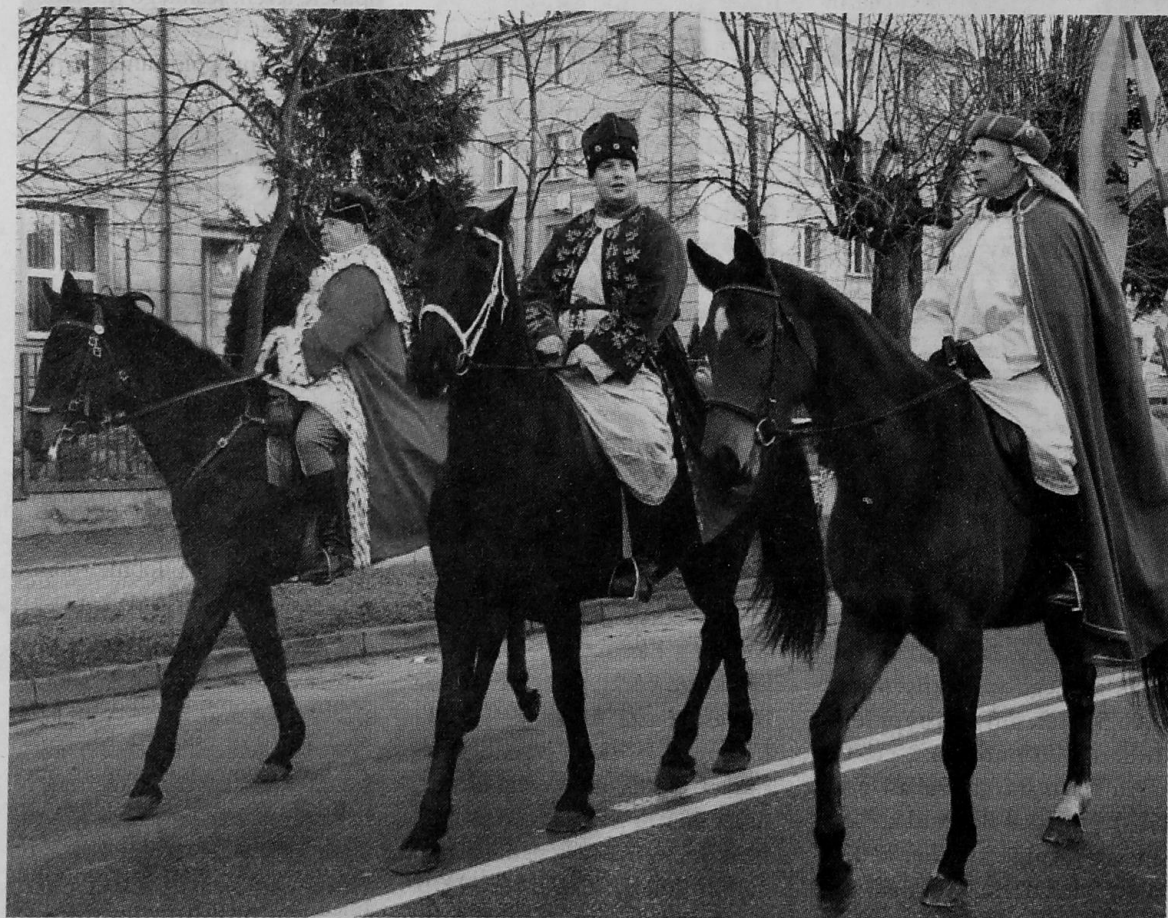
14 mln zł na koniec roku wynosiło zadłużenie Grajewo; na początku obecnej kadencji, w 2014 roku, sięgało 21 mln. Władze miasta spłacają dług (rocznie średnio 2 mln) i inwestują. W ubiegłym roku wartość inwestycji wyniosła 28 mln zł.

Nowa nazwa wsi

Nazwa wsi Brzozowa (gm. Grajewo) od 1 stycznia 2018 roku została zmieniona Rozporządzeniem MSWiA na nazwę Brzozowo.

Międzynarodowi jasnowidze

Wystawę plastyczną „Jasnowidze”, przedstawiającą projekty ilustrowanych książek dla dzieci, zgłoszone do międzynarodowego konkursu, można oglądać w Centrum Kultury w Szczuczynie do końca stycznia. Na wystawie są prace grafików z Chin, Czech, Japonii, Litwy, Słowacji, Słowenii, Stanów Zjednoczonych, Turcji, Wielkiej Brytanii i Polski. Ekspozycję wzbogacą warsztaty plastyczne dla młodzieży.



Trzej królowie, Kacper, Melchior i Baltazar (czyli Ireneusz Mieczkowski, Andrzej Szymański i Kamil Dęby ze Stowarzyszenia Kawaleryjskiego im. Podlaskiej Brygady Kawalerii w Kolnie) z orszakiem aniołów i wiernych obu kolneńskich parafii, przebyli w święto Objawienia Pańskiego, 6 stycznia, ulicę Kolna z kościoła pw. Św. Anny do kościoła pw. Chrystusa Króla Wszechświata. Świętowanie zakończyło się koncertem kolęd.

Pomogła Fundacja „Pomóż im”



Dawid ma rok i z trójką rodzeństwa oraz rodzicami mieszkał w stuletnim zniszczonym domu w Rogienicach Wielkich (gm. Mały Płock). Dwa dni przed Wigilią Rogińscy przenieśli się nowego domku, który wykończyła im białostocka Fundacja „Pomóż Im”. „Są jeszcze na tym świecie wspaniali ludzie”, mówi Andrzej Rogiński, tata chorego Dawida. Fundacja wykończyła zbudowany wcześniej w stanie surowym nowy dom. Pomogły firmy BLU Salony Łazienek, CemHurt, Primacol, Boss Meble.

Nowe mundury

Nowe mundury kupią strażacy OSP w Porytem (gm. Stawiski) za dotację (10 000 zł) z KRUS.

Kolędy w Stawiskach

Na VI Przegląd Kolęd i Pastorałek zaprasza 19 stycznia (godz. 16.00) Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Stawiskach. Zgłoszenia przyjmowane są do środy, 17 stycznia.

Wśród zmian w Prawie Łowieckim, uchwalonym przez PiS i podpisanym przez prezydenta Andrzeja Dudę, szczególnie jest paragraf, umożliwiający karanie za „umyślnie utrudnianie lub uniemożliwianie wykonywania polowania”.

Jest problem, skąd rolnik ma wiedzieć, że na jego polu odbywa się polowanie? Można teoretycznie przyjąć, że obecność myśliwego na polu do 1 kwietnia 2018 roku z bronią będzie oznaczać „polowanie” i wtedy rolnik, miej się na baczności, bo może powstać okoliczność „przeszkadzania lub uniemożliwiania” polowania. W aktualnym stanie prawnym organizator polowania (zbiorowego albo indywidualnego) nie ma żadnego obowiązku informowania o tym fakcie właścicieli lub posiadaczy gruntów. Taki obowiązek ma powstać od 1 kwietnia 2018 roku, jeśli Sejm przyjmie zmianę w PŁ (druk 1042), nad którym pracuje Podkomisja. Ma to być tzw. informacja publiczna, na przykład ogłoszenie na stronie internetowej gminy lub w inny zwyczajowo przyjęty sposób. Nie przewiduje się informowania indywidualnego, bezpośredniego właściciela



gruntu, co już wcześniej postulowały środowiska rolnicze.

Przede wszystkim nie ma nigdzie definicji utrudniania lub uniemożliwiania. Kto więc będzie mógł uznać, że do niego doszło? Kto będzie nakładał grzywny i w jakiej wysokości? Odpowiedzi brak. Rolnik, jako sprawca „przeszkadzający” w polowaniu możliwości obrony będzie miał marne, ponieważ zwykle będzie sam na polu, jego siła dowodu będzie z natury słabsza. Dlatego niektórzy Izby Rolnicze podpowiadają, by nagrywał telefonem lub kamerą wszystkie zdarzenia z myśliwymi.

Jeśli rolnik w trakcie polowania będzie wykonywał prace polowe ciągnikiem, najlepszym dowodem obrony dla niego będzie w razie konfliktu nagranie z kamery, zamontowanej w ciągniku.

W myśl obecnych przepisów koła łowieckie mogą nie tylko polować bez wiedzy i zgody właściciela terenu, ale wbrew jego woli mogą budować urządzenia łowieckie: paśniki, ambony, żyłki i inne.

Wprawdzie właściciel gruntów może starać się o wyłączenie posesji z granic obwodów łowieckich, ale musi o to wystąpić

do sądu i udowodnić sądowi, że polowania są niezgodne z jego sumieniem. Należy jednak wiedzieć, że właściciel tak „wyłączonego” gruntu nie będzie mógł się ubiegać o odszkodowania ze skarbu państwa za szkody poczynione przez dzikie zwierzęta.

Nowe przepisy dotkną nie tylko rolników. Jeżeli ktoś wybierze się na spacer do lasu, by zbierać grzyby, obserwować zwierzęta lub robić zdjęcia, a tam zostanie polowanie, będzie musiał natychmiast opuścić teren. Jeśli tego nie zrobi, może zostać oskarżony o umyślne utrudnianie polowania. (W.W.)

Klechdy nowogrodzkie

Zdechłego obwiesić!

W Nowogrodzie był, według Adama Chętnika, dwór myśliwski, w którym zatrzymywali się książęta i królowie, gdy przyjeżdżali na polowania. Był również pałacyk królowej Marii Ludwiki, żony króla Jana Kazimierza. Spłonął w czasie wojen szwedzkich, podobnie jak miasto, a ludność się rozproszyła. Została jedynie garstka, która zaczęła odbudowę.

W Nowogrodzie były sądy wójtowskie i burmistrzowskie oraz sądy bartne, w których sądzili się bartnicy. Obok ciekawych spraw i wyroków, w aktach bartnych są między innymi tzw. znamiona, czyli herby bartników, którzy je wycinali na drzewach bartnych z pszczołami dla odróżnienia swoich od cudzych. Z punktu widzenia prawa bartnego do najsurowiej karanych przestępstw należało wykradanie miodu, związane ze



Znamię, czyli herb bartny

zniszczeniem rodziny pszczelej, za co groziła kara śmierci przez powieszenie. Wyrok wydawał sąd bartny, a przed jego wykonaniem wszyscy bartnicy, wezwani na proces, musieli dotknąć powroza, na którym miał zawisnąć winowajca. Stanisław Skrodzki w 1616 r. opisywał sytuację, kiedy zachodziło podejrzenie kradzieży miodu ze zniszczeniem pszczoł więcej niż raz. Wówczas prawo przewidywało sprowadzenie z miasta kata, który „takowemu ma pęp wyrznąć i z niego kiszki wytoczyć i tak z nim czekać aż zdechnie, a potem zdechłego obwiesić”.

KS. JAN ŻELAZNY



Wirusy są odpowiedzialne za przeziębienia i grypy. Żeby wzmocnić organizm w okresie zwiększonego ryzyka zachorowania, powinniśmy pić napój o pozytywnym wpływie na układ odpornościowy. Do jego przygotowania potrzebujemy tylko 3 tanich i łatwo dostępnych składników: 2 cytryny (ze skórką), pół korzenia imbiru, 8 łyżek stołowych naturalnego miodu pszczelego. Sposób przygotowania: dokładnie myjemy cytryny (żeby pozbyć się pestycydów do wody możemy dodać ocet). Owoce kro-

imy na kawałki. Podobnie robimy w przypadku imbiru. Wykorzystując sokowirówkę, wyciskamy z nich sok. Dodajemy do niego miód, łączymy (za pomocą blendera) z sokiem z cytryny i imbiru. Kiedy napój będzie gotowy (powinien mieć jednolitą konsystencję), przelewamy do szklanego słoika z nakrętką. Przechowujemy w chłodnym miejscu, najlepiej w lodówce. Dorosłym i dzieciom powyżej 13 roku życia zaleca się przyjmować jedną łyżkę stołową napoju dziennie, najmłodszym łyżeczkę.



„Teatr Marzeń” z Czyżewa

„Herody” z Perlejewą z wójtem gminy Krzysztofem Radziszewskim w roli Heroda, przygotowane przez Bożenę Bujno, „Jasełka” w wykonaniu dzieci ze Szkoły Podstawowej w Ołdakach Polonii pod opieką nauczycielki Wioletty Muszyńskiej, mali artyści z „Teatru

Marzeń” GOK w Czyżewie, prowadzone przez Annę Kazimierczuk wystąpili w niedzielę, 7 stycznia, w XVII Prezentacjach Kolęd i Zespołów Kolędniczych, zorganizowanych przez Gminny Ośrodek Kultury w Czyżewie. Prezentacje zakończył koncert kolęd i utworów

bożonarodzeniowych, wyśpiewanych z zespołem wokalnym GOK (opiekun Piotr Ostrowski) i scholą z Dąbrowy Wielkiej (opiekun ks. Paweł Perkowski). Na zdjęciu: „Teatr Marzeń” z opiekunką Anną Kazimierczuk i zastępcą burmistrza Czyżewa Andrzejem Molendą.

POWIAT ZAMBROWSKI

Ważne dla kombatantów

Kombatanci, posiadający orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, mogą ubiegać się o dofinansowanie zakupu sprzętu rehabilitacyjnego, środków ortopedycznych i pomocniczych, likwidacji barier w komunikowaniu się, technicznych, architektonicznych oraz do uczestnictwa w turnusie rehabilitacyjnym, informuje Ośrodek Pomocy Społecznej w Kołakach Kościelnych. Wniosek należy składać w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Zambrowie (18-300 Zambrów, ul. Fabryczna 3). Szczegółowe informacje, tel. 86 270 30 39.

Ubywa mieszkańców w gminie Rutki

Przez dwa lata gminie Rutki ubyło 140 mieszkańców (w 2014 roku było ich 5 805, w 2015 – 5 762, a w 2016 – 5 665). Złożyło się na to mniejsza ilość urodzeń, niż zgonów oraz wyjazdy na stałe poza gminę. Ewenementem jest mniejsza liczba kobiet niż mężczyzn: 95 na 100.

Bolszewicy ścięli im głowy

Zbiorową mogiłę żołnierzy polskich, poległych w wojnie z bolszewikami 4 sierpnia 1920 roku pod Paprocią i Pęchratką (gm. Szumowo), odkryli jesienią ubiegłego roku badacze ze Stowarzyszenia „Wizna 1939”, którzy szukali śladów walk z września 1939 roku. Byli to żołnierze 201. pułku piechoty (ochotniczego), którego główną siłę stanowili harcerze, a według relacji mieszkańców, polegli to studenci Politechniki Warszawskiej. W wyniku ekshumacji ustalono, że w mogile pochowanych było dziesięciu mężczyzn: jeden w wieku 14 – 17 lat, ośmiu w wieku 17 – 20 lat i jeden w wieku 25 – 30 lat.

Według przekazów mieszkańców, bolszewicy ścinali żołnierzom głowy. Te relacje potwierdziły badania antropologiczne. W mogile znalezione zostały też guziki z orłem oraz sygnet z oczkiem. Próbkki ludzkich szczątków w celu wykonania badań DNA zostały przekazane do Zakładu Genetyki Sądowej Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie.

Wójt gminy Szumowo Jarosław Cukierman i Stowarzyszenie „Wizna 1939” planują zorganizować w lutym uroczystość pogrzebową. Szczątki żołnierzy zostaną pochowane w kwaterze wojennej z 1920 roku na cmentarzu w Szumowie.



Badanie mogiły poległych w 1920 r. Fot. Stowarzyszenie „Wizna 1939”

Porodowy Sylwester



Bardzo pracowity był Sylwester w Szpitalu Ogólnym w Wysokiem Mazowieckiem: urodziło się 5 dzieci, poinformowała położna oddziałowa Agnieszka Zalewska. W Nowy Rok przyszło na świat 2 dzieci: dziewczynka, której rodzice mieszkają w Wojnach Wawrzyńcach (gm. Szpiewkowo) i chłopczyk, którego rodzice mieszkają we wsi Gołębie (gm. Poświętne). W 2017 roku w Szpitalu w Wysokiem Mazowieckiem urodziło się aż 518 dzieci. Wynika to z likwidacji oddziałów porodowych w szpitalach w Łapach i Bielsku Podlaskim, zwraca uwagę kierownik USC Jarosław Kamiński.

W Radzie Dyrektorów

Dyrektor Centrum Kształcenia Zawodowego w Wysokiem Mazowieckiem Józef Sokolik został powołany przez ministerstwo edukacji do Rady Dyrektorów Szkół Zawodowych. Radę tworzy 42 dyrektorów z całego kraju. Z Podlaskiego należy do niej także dyrektor Zespołu Szkół w Dowszpudzie Jan Orłowski.

Zmiana nazwy



Długobórz, zamiast dotychczasowego Długoborza Pierwszego i Długoborza Drugiego, istnieje od 1 stycznia 2018 roku. Zmianę w wyniku starań wójty gminy Zambrow Jarosława Kosa, wprowadziło Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Długobórz po dodaniu Pierwszego i Drugiego liczy około 500 mieszkańców.

Studniówki

Uczniowie Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zespołu Szkół Agropredsiębiorczości w Zambrowie będą się bawić na studniówce w sobotę, 13 stycznia. Za tydzień, 20 stycznia, bal uczniów Zespołu Szkół nr 1. Wszystkie studniówki odbędą się w lokalach.

Nowy przebrój Masters

„Ciebie mi trzeba”, to najnowszy przebrój karnawałowy (premiera 5 stycznia) zespołu Masters Pawła Jasionowskiego z Zambrowa. W teledysku główną rolę gra aktor Jakub Świdorski (seriale „Klan”, „Przyjaciółki”, „Na Wspólnej”).

Wyjście lub wyrzucenie Polski z Unii Europejskiej, nie jest już tylko „straszakiem” opozycji, a stało się realną groźbą

Łukasz Rogojsz: – Prezydent Andrzej Duda o Unii, która upomina nas w sprawie łamania praworządności, w wywiadzie dla Polsat News powiedział: „Bardzo wielu przedstawicieli instytucji europejskich mówi nieprawdę o Polsce. Oni kłamią wtedy, kiedy mówią, że w Polsce są zmiany, które prowadzą do naruszenia zasady państwa prawnego, a przecież my zwiększamy standardy demokratyczne”.

Włodzimierz Cimoszowicz: – Niestety, kłamie pan Duda i całe jego PiS-owskie środowisko. Stanowisko Komisji Europejskiej podziela nie tylko Parlament Europejski i ogromna większość państw członkowskich, ale też Rada Europy, ONZ, OBWE, Komisja Wenecka, a nawet administracja prezydenta Trumpa. Czy raptem cały świat stał się wrogiem Polski? Czy pan Duda nie dostrzega absurdalności takiego rozumowania?

– Tyle że ten wymiar sprawiedliwości od dawna jest nieefektywny, obywatele mu nie ufają, a i on sam często działa na swoją szkodę, choćby wypowiedzianymi czy działaniami poszczególnych sędziów. Mam wrażenie, że po niemal 30 latach III RP Polacy doszli do takiego wniosku: może i PiS postępuje niewłaściwie, ale z sądami jest tak źle, że niech zrobi z nimi, co uważa, a potem zobaczymy, czy jest lepiej, czy gorzej.

– W przeciwieństwie do większości wypowiadających się byłym ministrem sprawiedliwości ponad 20 lat temu. Z tej pozycji mogę więc stwierdzić, że w sądownictwie wiele zmieniło się na lepsze. Potoczna wiedza jest prawie żadna. W ciągu ćwierćwiecza liczba spraw

Polska poza Unią?



Włodzimierz Cimoszowicz, były premier, marszałek Sejmu, minister spraw zagranicznych i sprawiedliwości, senator województwa podlaskiego do 2015 r. Mieszka w Białowieży

rozpatrywanych przez sądy wzrosła sześciokrotnie, a liczba sędziów niewiele ponad dwukrotnie. To, że wśród 10 tys. sędziów znajdzie się kilka osób nie na poziomie, nie powinno zbytnio dziwić. Wiem bardzo dobrze, że wiele rzeczy wymaga dalszej poprawy, jednak PiS się nimi nie zajmuje. Weźmy na przykład uproszczenia proceduralne. Jedną z pierwszych decyzji PiS-u po 2015 roku było cofnięcie reformy procedury karnej, która miała uprościć i przyspieszyć postępowania. To dowód, że partii rządzącej chodzi jedynie o czystkę personalną i podporządkowanie sobie przynajmniej niektórych sądów i sędziów. Reszta to bajki.

– Zaufanie do rządu jest dość wysokie, sondaże poparcia wyglądają świetnie, a Polacy zdają się wierzyć w godnościową i wolnościową narrację partii.

– Skąd te efekty? Zwiększone wydatki socjalne, słaba opozycja i sprzyjająca koniunktura gospodarcza, oznaczająca małe bezrobocie. Do tego szczucie jednych na drugich, co zawsze miało wielbicieli w naszym kraju. PiS gra na strachu, frustracjach i ignorancji ludzi. Najłatwiej odnieść sukces, nieustannie mobilizując zwolenników do walki z wymyślonymi wrogami. Tak postępują wszyscy autokraci i dyktatorzy. Władimir Putin ma ogromne poparcie mimo umocnienia złodziejskiego systemu władzy, bo wmówił

Rosjanom, że świat jest przeciwko nim. To samo robi Kaczyński. Dramat polega na tym, że katastrofalne skutki tego tumanienia ludzi będą długotrwałe i dotkną nas wszystkich.

– W jaki sposób?

– Mniejsze wsparcie z Unii, marginalizacja na scenie międzynarodowej, czytaj: zmniejszenie naszej realnej zdolności do obrony własnych interesów, gorsza opinia o Polsce i Polakach, dająca się odczuć na rynku pracy w innych krajach europejskich. Tyle na początek.

– Antyunijna retoryka władz i kampania oszczerstw przeciwko Brukseli w prorządowych mediach mogą zmienić Polaków w społeczeństwo eurosceptyków?

– To nie jest wykluczone. Wiosną 2015 roku tylko ok. 30 proc. Polaków było przeciw przyjmowaniu uchodźców. Po kilku miesiącach straszenia przez PiS i osobiście przez Kaczyńskiego, było to już 70 proc. W ciągu zaledwie kilku miesięcy partia polityczna zdołała przekonać blisko połowę Polaków katolików, że miłość bliźniego jest bzdurą, a odwrócenie się plecami do matek z Aleppo ratujących swoje dzieci, właściwe. Jeśli zatem można było tak łatwo skłonić Polaków do wyrzeczenia się fundamentalnej zasady chrześcijaństwa, to co stoi na przeszkodzie, żeby uznać Europę za wroga? Emocje można łatwo rozhuścić,

zwłaszcza przy pomocy kłamstw. Znacznie trudniej jest później nad nimi zapanować. Tym bardziej, że antyeuropejska heca w Polsce to wspaniała okazja do propagandowej dywersji ze strony niektórych „nieunijnych” sąsiadów.

– Naprawdę wierzy pan w scenariusz, w którym rękami Polski Kreml rozbija Unię? Jakbym słyszał liderów Platformy Obywatelskiej i Nowoczesnej.

– Nie musi pan słuchać polityków PO. Wystarczy rozejrzeć się po świecie. Kreml gra na całej klawiaturze i nie wstrzymuje się przed niczym: oczywista ingerencja w wybory w Stanach Zjednoczonych, próba podobnych działań we Francji, wsparcie finansowe dla wielu antyeuropejskich partii w krajach Unii. Znajdzie się więc rola także dla PiS-owskiej Polski.

– Jak miałyby wyglądać droga do polexitu?

– Wystarczy posłuchać panów Dudy i Kaczyńskiego: spiski przeciwko cnotliwej Polsce, kolonizacja, wyzysk, pozbawianie suwerenności, dechrystianizacja, zmuszanie do uznawania gejowskich małżeństw itp., itd. Jeśli do tego dojdą gorsze warunki finansowe, to nasunie się pytanie: po co nam to całe członkostwo w Unii? Miliony Polaków, którzy korzystając z nowych praw, pracują i studiują za granicą, nie wezmą udziału w tej niby debacie.

– Wyobraża pan sobie Polskę poza Unią? Przecież zmieniłoby się wówczas niemal wszystko, od codziennej rzeczywistości zwykłego obywatela, po absolutnie kluczowe interesy państwa.

– Wyobrażam sobie i to mną wstrząsa. Czasami, w akcie zbiorowego amoku, społeczeństwa podejmują zgubne decyzje. Polska poza Unią Europejską to gospodarka z utrudnionym dostępem do rynku, z którym wiążą nas 2/3 naszego handlu, to ludzie pozbawieni wolności życia, legalnej pracy i opieki zdrowotnej w innych krajach. To kraj w strefie ścierających się wpływów Wschodu i Zachodu. (Fragment rozmowy z onet.pl)

W młodości
chciał mieć
z synowej
kochankę. Teraz,
nad grobem,
bełkocze na jej
widok: suka!

Co tak cię długo nie było, suko? Zagłodzić mnie chcesz? Dawaj, co tam masz i won!”, sy-
czy teść Renaty za każdym razem,
gdy wchodzi do jego pokoju. Pa-
trzy na nią z nienawiścią choro-
bliwie błyszczącymi, zapadnięty-
mi oczami.

Renata nie boi się ani jego wy-
zwisk, ani dzikiego wzroku. Do-
biegający dziewięćdziesiątki teść
z trudem zwleka się z łóżka. Jest
na łasce jej i Janusza.

Synową Tadek mi przyprowa-
dził najładniejszą w parafii! Tadek też nie ostatni. Gospodarkę
mu dam!”, chwalił się teść przed
sąsiadami pod katedrą w Łomży,
gdy ksiądz ogłosił zapowiedzi Re-
naty i Tadka. Miała wtedy 20 lat,
długi blond warkocz, białe zęby,
czerwone usta. „Dziewczyna jak
malina z ciebie. Mleko i krew!”,
wodził za nią oczami teść. Od jego
wzroku paliły ją policzki. Czym
prędzej uciekała do Tadka, który
był starszy od niej tylko o rok.

Teściowie oprócz Tadka mie-
li jeszcze trzy córki. Wszystkie
poszły do miasta. Gospodarzem
miał być Tadek.

Renata i Tadek byli z jednej
wsi. Do Łomży jest z niej bardzo
blisko. Na ich weselu podpity teść
nie spuszczał wzroku z Renaty.
Podchodził do niej, obejmował,
przytulał w tańcu. W końcu zdy-
bał ją w ciemnym kącie, przyci-
snął do ściany, wsadził rękę pod
spódnice. „Tylko jedno powiedz,
jesteś ruszona, czy nie?”, wybełko-
tał jej do ucha. Renata z trudem
mu się wyrwała...

Jeszcze długie lata spoglą-
dał na nią pożądliwie. Gdy by-
li sami ścisnął ją, jej piersi, po-
śladki. Śmiał się rechoćliwie, gdy
mu się wyrwała. „Kiedyś mi się
nie wyrwiesz!”, wołał za nią. Bu-
dził w niej wstręt. Stała się czuj-



na. Unikała sam na sam. O zło-
tach teścia jednak nie powiedziała
Tadkowi. Coś ją powstrzymywa-
ło. Tadek w domu nie miał nic do
powiedzenia. Robił to, co mu oj-
ciec kazał. Był jak parobek. Rena-
tą rządziła teściowa. Też nie dała
jej o niczym decydować.

Gdy urodził im się synek, Rena-
ta zaczęła buntować Tadka na
ojca. Namawiała go, żeby domagał
się przepisania na nich gospodar-
ki. Tadek początkowo nic nie mó-
wił. Z czasem zaczął krytykować
ojca. Najpierw tylko do niej, za je-
go plecami. Potem otwarcie. Po
pijanemu doszło między nimi do
bójki. Teść wykrzykiwał, że nigdy
nie doczekają się gospodarki. Po-
tem kazał im wynosić się z domu
do pomieszczenia gospodarczego
w podwórzu.

Mieli już wtedy czworo dzie-
ci. Tadek miał pracę w kroch-
malni. Chciał, żeby rzucili go-
spodarkę i przenieśli się do
Łomży. Ale w Renatę coś wstą-
piło. „Tyle lat harowaliśmy i te-
raz mu odpuszczysz? Ta gospodar-

ka nam się należy. Co ludzie we
wsi o nas powiedzą, jak sobie
pójdziemy? Co powie moja mat-
ka?”, przekonywała.

Nie pozwoliła Tadkowi prze-
prowadzić się do Łomży. Wy-
szykowali pomieszczenie go-
spodarcze, doprowadzili wodę,
dobudowali łazienkę.

Gdy raz Renata weszła po coś
do domu, teść pognął za
nią grubym kijem. „Won z moje-
go domu, suko!”, usłyszała wtedy
pierwszy raz tę obelgę. Zamach-
nął się na nią. Renata chwyciła to,
co jej w rękę wpadło, tłuczek do
mięsa. Uderzyła go w głowę. Teść
zalał się krwią...

Przyjechała milicja. Zabra-
li Renatę na komendę do Łomży.
Zamknęli w areszcie. Siedziała ca-
łą noc i następny dzień jak otępia-
ła. Myślała, że zabiła teścia.

Następnego dnia wypuścili ją.
Teściowi nic poważnego się nie
stało. Ale miała sprawę i dostała
wyrok w zawieszeniu za pobicie.

Bez Tadka teść już by nie dał
rady z gospodarką. Ale o jej prze-

kazaniu synowi i synowej słyszeć
nie chciał. Teść nienawidził nie
tylko jej, także jej dzieci, swoich
wnuków. „Suczy pomiot!”, wo-
łał za nimi. Najstarszy Kamil ro-
bił wtedy na czole kółko „Wariat”.
Teść ruszał na niego z laską, ale
Kamil zawsze uciekł.

Wychowali czworo dzieci
w pokoju z kuchnią, urzą-
dzonych w przerobionym chle-
wie. Chłopcy dorosli i wyjechali
za granicę. Tylko Kamil mieszka
w Łomży.

Tadek zachorował. Leczył się
w Łomży, potem w Białymstoku
i Warszawie. Miał raka. Umarł.
Renata została sama. W domu
teść też mieszkał sam. Teściowa
umarła przed Tadkiem. Teściowi
dokuczał kręgosłup. Nie mógł już
dać rady na gospodarce. Oddał
ziemię w dzierżawę.

Zaczęła go odwiedzać córka
zamieszkała w Ełku. Potem poja-
wiła się ta ze Śląska.

„Teść ziemię przepisał na córki.
Córki już mają kupców”, dowie-
działa się od sołtysa. „Żebyś z pie-
kła nie wyjrzał, gadzie! Za naszą
krzywdę!”, wrzasnęła za nim, gdy
spotkała go na podwórku. Blu-
znął za nią wyzwiskami, bezsilnie
machnął laską.

Po 8 latach wdowieństwa, Re-
nata wyszła za mąż za Janusza.
Zamieszkał z nią.

Któregoś dnia teść dostał wy-
lew. Leżał kilka godzin nieprzy-
tomny, zanim znalazł go listonosz.
Po wylewie długo leżał w szpita-
lu. Szpital zadzwonił w końcu do
Renaty: „Pacjent będzie wypisa-
ny”. Próbowała skontaktować się
ze szwagierkami. „Nie mogę przy-
jechać. Jestem chora”, powiedziała
najstarsza siostra Tadka, zamiesz-
kała na Śląsku. Druga przebywa-
ła za granicą. Trzecia zmarła kilka
lat wcześniej.

Renata posprzątała dom, przy-
gotowała teściowi pokój. Z Janu-
szem przywieźli go z Łomży. Mu-
siała go doglądać jak dziecka.
Z Januszem przenieśli się z mieszk-
kania w podwórzu do domu. Teść
doszedł do siebie. Odzyskał mo-
wę, zaczął chodzić. Choć wie, że
jest zdany na jej łaskę, wyzywa ją
i obrzuca obelgami.

„Zapiękniał się w nienawiści”, mó-
wi Renata. W niej nienawiści do
teścia jest coraz mniej.

KAROLINA PORĘBA

W okresie międzywojennym nie było rozwodów. Ale nie było też, mimo przysięgi małżeńskiej, doggonnej miłości i przestrzegania szóstego przykazania z Dekalogu: „Nie cudzołóż”. Przykłady dawała władza.

Gdy marszałek Józef Piłsudski chciał wziąć ślub z rozwódką Marią Juszkiewicz, został ewangelikiem. Wkrótce ją porzucił i przez lata żył w konkubinacie z Aleksandrą Szczerbińską. Poślubił ją dopiero po śmierci żony w 1921 roku.

General Edward Śmigły-Rydz uwiodł mężatkę Martę Zaleską, która do końca była towarzyszką jego życia.

Prezydenta Ignacego Mościckiego, gdy owdowiał, otoczyła czułością i miłością sekretarka jego żony, 29 lat młodsza od niego Maria Nagórna. Pierwsze małżeństwo Marii zostało unieważnione przez papieża Piusa XI.

Co wolno było władzy, tego nie wolno było zwykłym obywatelom. Żyli w związkach szczęśliwych albo ... w nieszczęśliwych. W tych drugich trwały konflikty, zdarzały się zabójstwa i bigamia.

Żona z wojny

2 października 1924 roku wyjaśnienia w Sądzie Okręgowym w Białymstoku składał oskarżony o dwużeństwo Antoni Krasowski. We wrześniu 1913 roku osiemnastoletni wówczas Antoni poznał na wiejskim weselu rówieśnicę Aleksandrę Pesko. Zakochali się w sobie od pierwszego wejrzenia. Antoni oświadczył się dziewczynie, poprosił rodziców o jej rękę. Oświadczyły zostały przyjęte. Młodzi poszli do księdza i po zapowiedziach byli już małżeństwem. Za rok małżonkom urodził się synek. Za rok też rozpoczęła się wojna i Antoni został wcielony do rosyjskiego wojska. Na wojnie walczył w różnych miejscach, aż został skierowany do pracy na kolei w Getczynie pod Petersburgiem. Pewnego razu pojechał do Petersburga zwiedzić miasto. Tam spotkał kolegów ze swoich stron. Od nich w czasie biesiady dowiedział się, że „chodzą słuchy, iż jego żona Aleksandra nie żyje”. Nie wzruszył się i nie zmartwił zbyt długo tą wiadomości. Z kolegami od-



Gen. Edward Śmigły-Rydz z życiową partnerką Martą Zaleską

wiedział kilka petersburskich lokali. Czuł się wolny.

„Po powrocie do Getczyna Antoni śmiało zerkał na kobiety. Wiosną 1918 roku poznał pannę Zofię Prochor. Zakochał się od pierwszego spojrzenia. Dano na zapowiedzi i po kilku tygodniach panna Zofia Prochor została panią Antoniową Krasowską. I płynęły szczęśliwe dni, aż do czasu powrotu do kraju”, opisywał przygodę Antoniego w 1924 roku „Białostocki Kurier Polski”.

Antoni z nową żoną i dziećmi zamieszkał w Białymstoku. Wkrótce dowiedział się, że jego pierwsza żona żyje i nadal mieszka na wsi. O jego przyjeździe dowiedziała się także Aleksandra. Oskarżyła męża o dwużeństwo. Sąd Okręgowy w Białymstoku pod przewodnictwem sędziego Moszyńskiego uznał Antoniego winnym bigamii i skazał na sześć miesięcy więzienia, ale połowę tej kary darował na mocy amnestii.

Nieudana podróż

„Wesoły pomysł miał Stanisław Przędziński, kiedy porzuciwszy swą ślubną żonę, połączył losy swego życia z losami nadobnej Elzy Denel”, informował w 1931 roku dziennik „Głos Ziemi Białostockiej”. Dziennikarz dodawał, iż niewesołe były dalsze pomysły Przędzińskiego. Przyjaciółkę Elzę

wpisał do Kasy Chorych jako swoją prawowitą małżonkę. Gdy Przędziński uległ wypadkowi, zwrócił się do Kasy Chorych o pomoc finansową na wykupienie biletu na przejazd koleją dla siebie i swojej „fikcyjnej” żony. Na stacji w Białymstoku trafił na dociekliwego komendanta posterunku policji o nazwisku Pierso. Policjant przeanalizował dokumenty współmałżonków i wykrył oszustwo. Para kochanków zamiast w podróż, powędrowała do aresztu. „Miłe złego początki, lecz koniec żałosny”, napisano w dzienniku.

Kara za bigamię

Przedwojenny Kodeks karny precyzował: „Kto zawiera małżeństwo, pomimo że jego poprzednie małżeństwo nie było rozwiązane ani uznane za nieważne, albo kto zawiera małżeństwo z osobą, której poprzednie małżeństwo nie było rozwiązane ani uznane za nieważne, podlega karze więzienia do lat 5”. Następny artykuł informował, iż „ściganie następuje na wniosek małżonka pokrzywdzonego”.

Nie ma dokładnych statystyk, ile w czasach II Rzeczypospolitej było przypadków bigamii, ilu za to zostało ukaranych.

Obecnie za bigamię grozi kara grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wol-



Maria Juszkiewicz; dla niej Józef Piłsudski przeszedł na luteranizm i ożenił się z nią 15 lipca 1899 w luteranckim kościele w Paproci Dużej (dziś gmina Szumowo)

ności do lat dwóch. Dziś, jak wykazują statystyki, jest to przestępstwo „marginalne”. W latach 1963 – 1964 rocznie skazanych za bigamię było od 100 do 200 ludzi. W 1971 roku 29, a w 1984 roku 7. Znikome statystyki dotyczą początku obecnego wieku: w 2000 i w 2003 roku – 6 osób, w 2005 roku – 7, w 2007 roku – 3.

Statystyki nie świadczą wcale o większej wierności małżonków. Mogą świadczyć o przemianach obyczajowych i światopoglądowych, w wyniku których małżonkowie korzystają z prawa, pozwalającego na stosunkowo łatwe uzyskanie rozwodu.

MARIA TOCKA

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie
w „Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już
w czwartek rano!

BUDOWNICTWO

**PRODUCENT
SIATKI
OGRODZENIOWEJ
Bramy, słupki,
PANELE
OGRODZENIOWE
86/216 22 27, 604 231 333
www.siatki-stal.pl**

(fak.00374/17-o-i)

FINANSE

Pożyczki prywatne pod grunty
rolne, bezpieczna umowa pod
hipotekę sporządzana u notariusza,
szybka procedura/24 h, minimum
formalności. Tel. 510 – 100 – 810

(fak/sms)

KUPIĘ

Kupię drzewo tartaczne, sosna,
świerk, olszyna, brzoza, topola,
gotowe lub las do wycinki.
Tel. 500 – 722 – 472

(fak/sms)

GŁOSZENIE

**Wójt Gminy Wąsosz ogłasza
konkurs na stanowisko
Dyrektora Gminnego Ośrodka
Kultury i Sportu w Wąsosz**
Termin składania ofert upływa
15 lutego 2018 r. o godz. 12⁰⁰.
Wszelkie szczegóły dotyczące
naboru zawarte są w ogłoszeniu
opublikowanym na stronie BIP
Urzędu Gminy Wąsosz, na stronie
internetowej Gminnego Ośrodka
Kultury i Sportu w Wąsosz oraz
na tablicach ogłoszeń instytucji.



**Spotkanie Noworoczne
członków i przyjaciół Towarzystwa
Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej**
odbędzie się w sobotę, 13 stycznia
(godz. 15.00),
w II Liceum Ogólnokształcącym
w Łomży (pl. Kościuszki 3).

**Serdecznie zapraszam
Krystyna Michalczyk-Kondratowicz
Prezes Łomżyńskiego Oddziału TPŻŁ**

MOTORYZACJA

Kupię części do Syrenki.
Tel. 500 – 700 – 716

(fak/sms)

NIERUCHOMOŚCI

Z powodu choroby zamienię M3,
IV piętro, ul. Dmowskiego, Łomża,
na M4 parter. Tel. 603 – 446 – 934

(fak/sms)

Na sprzedaż apartament 105,8 m²
w Gdyni Mały Kack. Znakomita
lokalizacja. 2 sypialnie, 2 łazienki,
2 garderoby, jadalnia, kuchnia
z elegancką zabudową i urzą-
dzeniami firmy Bosch. Dodatko-
wo dwa miejsca garażowe i duża
piwnica. Stan idealny, do wpro-
wadzenia się natychmiast. Kon-
takt tel. +48 691 – 404 – 913

(p-000718-o)

Nowy apartament 56 m²,
Warszawa. Tanio.
Tel. 885 – 515 – 525

(fak.00002/18-o)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam”
zamieszczamy bezpłatnie. Treść
można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

Oddam odzież używaną w dobrym
stanie. Tel. 519 – 178 – 552

(o/b)

PRACA

Opieka Niemcy Legalnie.
Tel. 725 – 248 – 935

(fak.00001/18-o-i)

Zatrudnię kierowcę. Kat. C i E, kraj.
Tel. 602 – 224 – 343

(fak.00373/17-o)

Dam pracę w małym
gospodarstwie rolnym przy
krowach mlecznych. Okolice
Zambrowa. Zamieszkanie,
wyżywienie, wypłata.
Tel. 514 – 650 – 588

(fak/sms)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę”
zamieszczamy bezpłatnie. Treść
można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

ROLNICTWO

Rzeźnia kupi za gotówkę bydło
pourazowe, uszkodzone.
Tel. 728 – 581 – 064;
511 – 075 – 866

(fak.00368/17-o)

Tanio sprzedam otręby pszen-
ne. Możliwość rozliczenia się
zbożem. Dowóz gratis.
Tel. 698-578-390,
663 – 692 – 527, (25) 752 – 76 – 72

(p-000716-o)

Zakupię ciągniki Ursus, Zetor,
New Holland, Massey Ferguson.
Każdy stan oraz prasy belujące,
łańcuchowe maszyny rolnicze.
Gotówka od ręki, odbiór z
podwórka. Dzwon, pisz smsa
– oddzwonię. Tel. 660 – 795 – 977

(fak/sms)

Sprzedam ciągnik MF 690
z napędem, rok 1983.
Stan bardzo dobry. Cena 29 000 zł
do negocjacji. Tel. 535 – 502 – 513

(fak/sms)

RÓŻNE

Tuż szmaragd, 0,50 zł.
Tel. 518 – 518 – 835

(fak.00380/17-o)

Dom rodzinny zapewni waszym
starszym rodzicom całodobową
opiekę i pielęgnację.
Tel. 695 – 858 – 769

(fak/sms)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia, sobo-
ty, niedziele, poniedziałki, śro-
dy, czwartki – klimatyzacja, DVD,
85 747 – 00 – 01, 602 – 664 – 771

(fak.00001/17-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice
– soboty, środy, 85 747 – 43 – 63,
602 – 681 – 677

(fak.00002/17-o-i)



**Tygodnik KONTAKTY
to wydatek na prasę
raz w tygodniu
i wiesz wszystko
o regionie
plus kolorowy
magazyn
telewizyjny**



wersja cyfrowa
dostępna na:
www.kontakty-tygodnik.com.pl



**Ogłoszenie w gazecie
żyje dzień.**



**Ogłoszenie w tygodniku
KONTAKTY
żyje tydzień**

KONSTAŁ
PRODUKENT

**GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów**

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

Dogodne **RATY**

**GARAŻE
WZMOCNIONE**

86-225-23-11 85-733-60-26
29-642-34-61 87-735-13-65
83-411-91-50 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

Sprzedam Volkswagen Passat, (1995), stan bardzo dobry, OC i przegląd opłacony za cały rok, cena 5 000 zł, tel. 503 – 862 – 612 (o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat, (2005), Łomża, cena 8 000 zł, tel. 602 – 533 – 837 (o/b)

Sprzedam Seat Ibiza, (1996), 1.4 benzyna, okolice Czyżewa, cena 1 800 zł, tel. 609 – 622 – 738 (o/b)

Sprzedam Audi A4, (1998), 1.6B, szary metalik, 204 tys. km, sprowadzony 2 miesiące temu, cena 6 700 zł, tel. 663 – 356 – 758 (o/b)

Sprzedam Ford Focus, (2004), diesel, cena 1 500 zł, tel. 721 – 266 – 023 (o/b)

Sprzedam Opel Astra, (1992), 1.7 diesel, stan dobry, okolice Piekut, cena 1 600 zł, tel. 602 – 437 – 324 (o/b)

Sprzedam Volkswagen Golf 6 GTD, (2009), czarny, cena 33 000 zł, tel. 602 – 626 – 586 (o/b)

Sprzedam Mazda 6, (2003), kombi, srebrny metalik, przebieg 178 tys. km, dodatkowo komplet opon zimowych wraz z felgami stalowymi, stan bardzo dobry, cena 9 000 zł, tel. 533 – 858 – 078 lub (86) 216 – 07 – 87 (o/b)

Sprzedam wentylator nawiewu do Volkswagen Golf 3 Vento, cena 30 zł, tel. 600 – 876 – 504 (o/b)

Sprzedam Ford S-Max, 1.8 dcdi, manualna skrzynia biegów, klimatyzacja, GPS, hak, podgrzewane szyby, elektryczne lusterka, czyste wnętrza, bezwypadkowy, cena 18 700 zł do uzgodnienia, tel. 699 – 857 – 921 (o/b)

Sprzedam Suzuki Grand Vitara XL 7, (2004), cena 16 000 zł, tel. 661 – 833 – 474 (o/b)

Sprzedam Skoda Roomster, (2008), 1,4 tdi, bogate wyposażenie, bez wkładu finansowego, cena 15 000 zł, tel. 512 – 576 – 250 (o/b)

Sprzedam Renault Master, (2002), blaszak, 2.5, 120 KM, stan bardzo dobry, w całości lub na części, uszkodzona głowica, cena 4 500 zł, tel. 537 – 061 – 488 (o/b)

Sprzedam Opel Astra, (1993), 1,4 benzyna, w oryginale, stan bardzo dobry, cena 1 400 zł, tel. 537 – 061 – 488 (o/b)

Sprzedam Opel Astra 3, (2004), 1.7 CDTI, czarny, stan bardzo dobry, cena 11 500 zł, tel. 505 – 907 – 957 (o/b)

Sprzedam Skoda Superb, (2015), 2.0 TDI, pierwszy właściciel, stan idealny, cena 69 900 zł, tel. 507 – 960 – 008 (o/b)

Sprzedam przyczepę kempingową Masterland, stan bardzo dobry, cena 10 000 zł, tel. 503 – 974 – 093 (o/b)

Sprzedam Volkswagen B6, (2006), 1.9 TDI, 105 KM, kombi bogate wyposażenie, zarejestrowany, e-mail: jarstek@o2.pl, cena 17 600 zł, tel. 692 – 405 – 272 (o/b)

Sprzedam Dacia Logan, (2005), 1,4 benzyna, przebieg 102 tys. km, cena 4 300 zł, tel. 507 – 484 – 901 (o/b)

Sprzedam Mitsubishi Pajero, (1995), silnik 2.8 td long, dwa komplety kół, cena 6 200 zł, tel. 512 – 576 – 250 (o/b)

Sprzedam Volkswagen Polo 1.0i, (1998), czerwony, 3-drzwi, bez rdzy, stan bardzo dobry, możliwa zamiana, cena 2 500 zł do uzgodnienia, tel. 732 – 777 – 839 (o/b)

Sprzedam Skoda Fabia 2, (2007), 1,2 benzyna, 160 tys. km, gotowy do jazdy, cena 18 000 zł, tel. 572 – 021 – 566 (o/b)

Sprzedam Fiat Uno 900, (1999), wymieniony rozrząd, komplet opon letnich, roczny akumulator, użytkowany przez starszą osobę, cena 2 000 zł, tel. 572 – 021 – 566 (o/b)

Sprzedam przyczepkę Niewiadów, zarejestrowana, cena 1 000 zł, tel. 507 – 669 – 153 (o/b)

Sprzedam motocykl Yamaha FZR 600, stan bardzo dobry, okazja, cena 1 900 zł do uzgodnienia, tel. 513 – 727 – 803 (o/b)

Sprzedam Opel Zafira, (2003), 7-osobowy, 2,2 diesel, po liftingu, stan bardzo dobry, cena 9 000 zł, tel. 503 – 444 – 845 (o/b)

Sprzedam Opel Zafira 2.0 DTI, (2005), stan bardzo dobry, przebieg 180 tys. km, cena 11 500 zł, tel. 696 – 692 – 181 (o/b)

Sprzedam Opel Astra 2, (2001), hatchback, 1,4 benzyna, 16V, cena 4 500 zł, tel. 693 – 146 – 788 (o/b)

Sprzedam Mercedes Vito, (1999), 2,3 diesel, stan bardzo dobry, cena 6 000 zł, tel. 608 – 747 – 358 (o/b)

Sprzedam Honda Civic Ufo, (2008), stan techniczny bardzo dobry, cena 21 700 zł, tel. 796 – 583 – 795 (o/b)

Sprzedam autolawetę Mitsubishi Canter na kołach bliźniaczych, do 3,5 tony, na kat B., wciągarka na pilota, cena 17 000 zł, tel. 503 – 974 – 093 (o/b)

Sprzedam Honda CRV, (2005), 2,2 diesel, nawigacja, klimatyzacja, TV, skórzana tapicerka, stan bardzo dobry, cena 22 000 zł, tel. 503 – 974 – 093 (o/b)

Sprzedam Opel Astra, (2001), przebieg 88 tys. km, cena 4 500 zł, tel. 516 – 575 – 745 (o/b)

Sprzedam Opel Vectra B, (1996), 1,6V, cena 2 100 zł do uzgodnienia, tel. 792 – 537 – 600 (o/b)

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

KUPON BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego: _____

Adres: _____

Tel.: _____

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis: _____

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.



Zakład Mechaniki Pojazdowej

Szczepan Grodzki

- mechanika samochodowa
- elektronika samochodowa
- wulkanizacja, opony

Łomża, ul. Woźniowska 28
tel. 602 - 382 - 323

jak 573

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam siano w kostce,
cena 5 zł za kostkę,
tel. 503 – 862 – 612

(o/b)

Sprzedam palnik na olej opałowy
typu Weissmann, 25 KW,
cena 550 zł, tel. 691 – 332 – 377

(o/b)

Sprzedam wał zalewowy wodą,
cena 700 zł; ręczny nóż do słomy,
cena 200 zł, Zbójna,
tel. 697 – 824 – 693

(o/b)

Sprzedam talerzówkę 18,
cena 2 700 zł, tel. 507 – 144 – 467

(o/b)

Sprzedam kopaczkę do
ziemniaków, cena 2 000 zł,
tel. 507 – 144 – 467

(o/b)

Sprzedam prasę Metal Fach Z-562,
(2006), stan bardzo dobry, w 2017
r. zmienione łańcuchy i łożyska,
cena 25 000 zł do uzgodnienia,
tel. (86) 278 – 57 – 55

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę Pottinger
Euro Top 380N, (2009),
cena 12 000 zł do uzgodnienia,
tel. (86) 278 – 57 – 55

(o/b)

Sprzedam kosiarkę dyskową
Famarol, (2006), cena 4 500 zł do
uzgodnienia, tel. (86) 278 – 57 – 55

(o/b)

Sprzedam bele sianokiszonki,
cena 80 zł sztuka do uzgodnienia,
tel. 511 – 742 – 450

(o/b)

Sprzedam dwie ładowarki łamane,
cena 40 000 zł, tel. 606 – 782 – 870

(o/b)

Sprzedam sianokiszonkę z trawy,
tymotki, koniczyny, lucerny,
cena 100 zł, tel. (86) 275 – 31 – 71

(o/b)

Sprzedam beczkowóz 3 000 litrów,
niemiecki, ocynkowany, duże koła,
stan bardzo dobry, cena 7 300 zł
całość do uzgodnienia,
tel. 516 – 711 – 424

(o/b)

Sprzedam dojkę przewodową
Alfa Laval Agri Family Comfort
z automatyczną myjnią, dwa
aparaty udojowe, rury ze stali
kwasoodpornej, Szepietowo,
cena 1 000 zł do uzgodnienia,
tel. 695 – 220 – 052
lub (86) 476 – 01 – 82

(o/b)

Sprzedam zbiornik na mleko 650
litrów, cena 1 000 zł,
tel. 695 – 220 – 052
lub (86) 476 – 01 – 82

(o/b)

Sprzedam jałówki wysokocielne,
8 sztuk, cena 4 000 – 6 000 zł,
tel. 604 – 204 – 349

(o/b)

Sprzedam pompę do podnośnika
do ciągnika T-25, cena 50 zł,
tel. 533 – 858 – 078
lub (86) 216 – 07 – 87

(o/b)

Sprzedam wałek przekątnika,
cena 120 zł, tel. 533 – 858 – 078

(o/b)

Sprzedam bele sianokiszonki 1-2-3
pokos, po prasie Sipma, 230 sztuk,
cena 105 zł sztuka, email:
michaello88@o2.pl,
tel. 509 – 524 – 242

(o/b)

Sprzedam bronę aktywną Lely,
z hydropakiem do siewnika i wałem
rurowym, 3 m szerokości,
cena 3 800 zł, tel. 603 – 051 – 335

(o/b)

Sprzedam pług podorywkowy
Krone, 5-skibowy, stan bardzo
dobry, cena 1 000 zł do
uzgodnienia, tel. 606 – 970 – 809

(o/b)

Sprzedam kombajn ziemniaczany
Anna, (1987), cena 8 000 zł,
tel. 507 – 144 – 467

(o/b)

Sprzedam sadzarkę, czeska,
na dwa koła, cena 1 100 zł,
tel. 507 – 144 – 467

(o/b)

Sprzedam belarkę Sipma,
cena 22 000 zł, tel. 507 – 144 – 467

(o/b)

Sprzedam prasę kostkującą Sipma
Z-224, (1995), 1 drabinka + hak,
stan bardzo dobry, woryginalie,
cena 11 000 zł do uzgodnienia,
tel. 575 – 647 – 684

(o/b)

Sprzedam słomę w belach,
ze stodoły, 40 sztuk, cena 80 zł,
tel. 519 – 665 – 752

(o/b)

Sprzedam sianokiszonkę w belach,
50 sztuk, cena 100 zł,
tel. 519 – 665 – 752

(o/b)

Sprzedam pług 3-skibowy
obrotowy hydraulicznie, w dobrym
stanie, elementy robocze, posiada
ścinacze i zabezpieczenia śrubowe
zrywalne, cena 4 000 zł,
tel. 665 – 826 – 214

(o/b)

Sprzedam opryskiwacz Termit 315,
stan bardzo dobry, cena 500 zł do
uzgodnienia, tel. 533 – 858 – 078

(o/b)

Sprzedam ładowarkę teleskopową
JCB 528-70, (2001), ładowarka
świeżo sprowadzona, w komplecie
łycha oraz paleciak, cena 52 000 zł
do uzgodnienia,
tel. 515 – 522 – 384

(o/b)

Sprzedam chwytak do bel na tył
ciągnika ściskany, stan bardzo
dobry, cena 1 000 zł do
uzgodnienia, tel. 601 – 621 – 097

(o/b)

Sprzedam wałek przekątnika,
cena 120 zł, tel. 533 – 858 – 078

(o/b)

Sprzedam kombajn ziemniaczany
Anna, (1996), pierwszy właściciel,
woryginalie, cena 15 500 zł,
tel. 510 – 627 – 288

(o/b)

Sprzedam ciągnik C-360 3P, (1989)
stan bardzo dobry, woryginalie,
pierwszy właściciel, cena 19 500 zł,
tel. 510 – 627 – 288

(o/b)

Sprzedam wał i głowicę do 30,
cena 800 zł; rozrusznik do
kombajnu International,
cena 300 zł; wał do prasy,
cena 700 zł; bal akacyjny,
cena 1 000 zł, tel. 601 – 453 – 568

(o/b)

Sprzedam prasę belującą New
Holland, owijanie siatki,
cena 10 000 zł, tel. 789 – 156 – 717

(o/b)

Sprzedam konwie do mleka 20
litrów, cena 60 zł za sztukę,
tel. 789 – 156 – 717

(o/b)

Sprzedam przetrząsarkę do siana
Kuhn, 6-gwiazdowa, cena 3 500 zł,
tel. 724 – 457 – 262

(o/b)

Sprzedam prasę Sipma Classic,
(2004), stan bardzo dobry,
cena 19 500 zł, tel. 505 – 954 – 509

(o/b)

Sprzedam jałówki 4 sztuki,
wysokocielne, wycielenie styczeń
2018 r., cena 5 500 zł za sztukę,
tel. 663 – 961 – 026

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE
ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest
podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna niepro-
wadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą
wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz
sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.TAXI 19-191
RADIO MPT

TAXI POLSKA 19 100

Najlepsze korporacje w Polsce zjednoczone dla Twojego bezpieczeństwa

www.taxi.lomza.pl © 86 216 32 86

OBWIESZCZENIE STAROSTY ZAMBROWSKIEGO

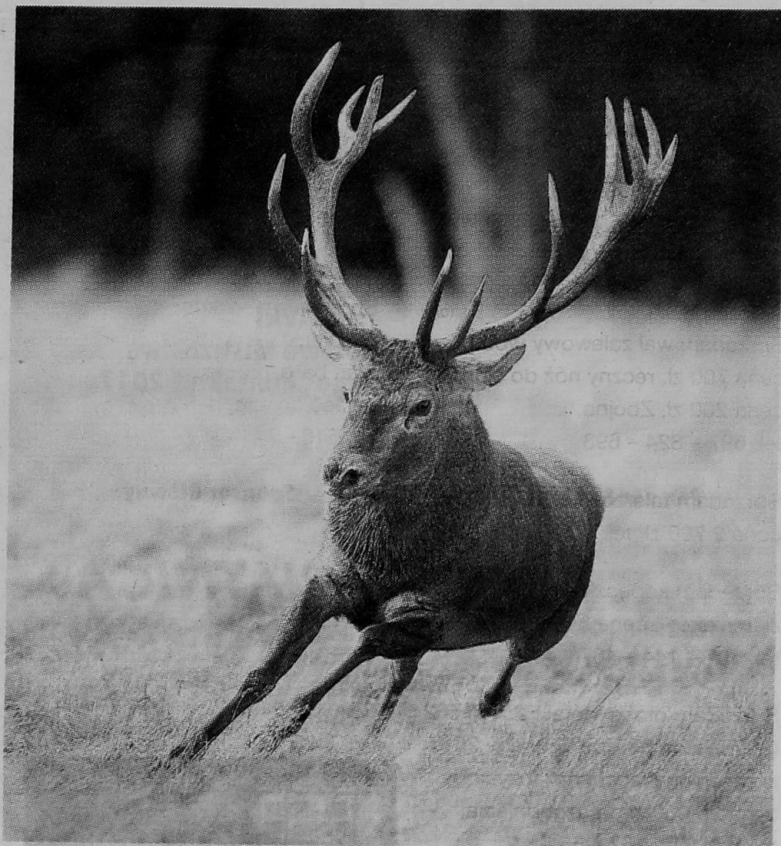
Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. – o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. 2017. 1496) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. 2017. 1257) – zawiadamiam, że na wniosek inwestora – Zarządu Powiatu Zambrowskiego, ul. Fabryczna 3, 18-300 Zambrów z dnia 08.12.2017 r., zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „**Przebudowa z rozbudową drogi powiatowej Nr 2681B – ul. Polowa w Zambrowie wraz z przebudową mostu na rzece Prątnik**”.

Wnioskowaną inwestycję zlokalizowano na działkach o numerach ewidencyjnych:

2481, 134/7, 165/2, 146/12, 51, 604/1, 605/8, 605/6, 608/2, 609/7, 609/9, 609/2, 672/3, 610/1, 610/3, 55/1, 611/4, 611/1, 611/3, 696, 689/1, 690/1, 721/4, 145/25 (145/28, 145/29), 2485/2 (2485/3, 2485/4), 132 (132/1, 132/2), 163/3 (163/4, 163/5), 602/1 (602/2, 602/3), 603/1 (603/3, 603/4), 676/4 (676/15, 676/16), 604/2 (604/3, 604/4), 605/9 (605/12, 605/13), 605/7 (605/10, 605/11), 608/3 (608/4, 608/5), 609/8 (609/11, 609/12), 609/10 (609/13, 609/14), 676/2 (676/11, 676/12), 676/3 (676/13, 676/14), 610/4 (610/5, 610/6), 688 (688/1, 688/2), 689/2 (689/3, 689/4), 690/2 (690/3, 690/4), 691 (691/3, 691/4), 692 (692/3, 692/4), 612 (612/3, 612/4)

(oznaczenia: przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi, w nawiasie numery działek po podziale, tłustym drukiem zaznaczono działki planowane do przejęcia na rzecz Powiatu Zambrowskiego).

Informuję, iż w terminie 7 dni od daty opublikowania niniejszego obwieszczenia, strony mogą zapoznać się z ww. wnioskiem i załączonymi do niego materiałami oraz składać ewentualne uwagi w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Zambrowie, ul. Fabryczna 3, pokój 123, w dniach pracy urzędu w godzinach 8⁰⁰ – 15⁰⁰.



TAXI PLUS

196-26
800 17 17 18



Zamawiaj więcej płacąc mniej!

teraz pakiety promocyjne

dla wszystkich formatów odbitek

zdjęcia 10x15 już od **0,49 zł**

foto gabs

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16

ŁOMŻA, DMOWSKIEGO 1B

Kodak Express
Digital Solutions



2017



Partner Strategiczny:

PREF3ET
ŚNADOWO

XVIII
Mikrolotowe Mistrzostwa
Podlaskiego „Kontakty” 2017

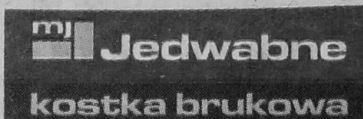
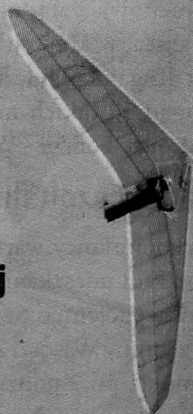
Sponsor Główny:



Sponsorzy, partnerzy i mecenasi:

SKŁAD BUDOWLANY
TĘCZA
W ŁOMŻY


URZĘDOWSKI PHU ILASZCZUK

salon firmowy
w Łomży
DORIS TRAVEL
Biuro Podróży

www.przelecsie.pl
Przedsiębiorstwo Ochrony
Mienia „Kuguar” w Łomży
Zakład Mechaniki Pojazdowej
Szczepan Grodzki w Łomży


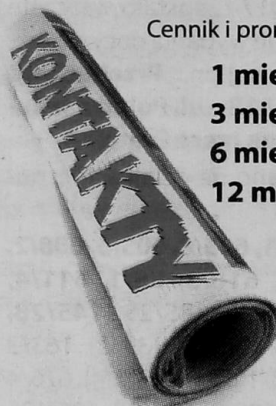
KONTAKTY

w prenumeracie

Zaprenumeruj na rok = 15 numerów za darmo!
 Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty”
 zawiera **kolorowy dodatek telewizyjny**.
 Dla prenumeratorów 5 % rabatu na ogłoszenia!

Cennik i promocje:

1 miesiąc	– 10 zł	(10,80 zł)
3 miesiące	– 30 zł	(35,10 zł)
6 miesięcy	– 55 zł	(70,20 zł)
12 miesięcy	– 100 zł!	(140,40 zł)



Krajową prenumeratę można zamówić przez
www.poczta-polska.pl/prenumerata
 oraz u listonoszy i w placówkach pocztowych,
 oraz w oddziałach RUCH

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A:

Prenumerata krajowa:

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można
 składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl
 Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl
 lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod
 numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 700 – 1800.
 Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę:

Informację o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania można uzyskać
 pod nr tel. +48 (22) 693 67 75,
www.ruch.pol.pl, e-mail: prenumerata@ruch.com.pl

Wydanie **e-kontakty**, identyczne z wersją papierową,
 można zaprenumerować z naszej strony internetowej
www.kontakty-tygodnik.com.pl

Informacje o prenumeracie: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7,
 tel. (86) 216 42 43, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Chcesz zamieścić reklamę w „Kontaktach”?

**Zadzwoń, nasi przedstawiciele
pomogą, doradzą:**

tel. (86) 216-42-43, (86) 215-35-68
Kom. 506-448-884

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Wszystkie reklamy zamieszczamy bez dodatkowej opłaty
 na naszej stronie

www.kontakty-tygodnik.com.pl


Tragedia pod Miastkowem



Nie udało się uratować dziewczynki (13 lat), potrąconej przez samochód między Miastkowem i Zaruziem na drodze Łomża – Ostrołęka, mimo reanimacji prowadzonej przez policjanta z posterunku w Miastkowie do przyjazdu pogotowia. Z ustaleń policji wynika, że poboczem drogi szły dwie dziewczynki. Jedna z nich z nieznanego na razie powodu wpadła pod nadjeżdżającego opla. Jej koleżance nic się nie stało. Kierowca (33 lata) samochodu był trzeźwy, a w chwili tragedii było jeszcze widno.

Udawali policjantów

Prawdziwi policjanci zatrzymali dwóch bandytów, którzy w Sylwestra w centrum Łomży podeszli do idących chodnikiem czternastolatków i podając się za policjantów, zażądali wydania wszystkich rzeczy, jakie mają w kieszeniach. Jeden z chłopców, trzymany za ramię, zdołał się wyrwać i uciec, natomiast drugi w wyniku szarpaniny przekazał „policjantom” portfel, z którego zabrali pieniądze. Obaj są mieszkańcami Łomży. W piątek, 5 stycznia, usłyszeli zarzuty i decyzją Sądu Rejonowego w Łomży zostali aresztowani na dwa miesiące.

Uratowała ich... kiszonka!

Kompletnie pijany (2 prom.) kierowca (24 lata) daewoo tico, najprawdopodobniej jadąc z nadmierną prędkością, doprowadził do dachowania w okolicy wsi Zalesie na trasie Łomża – Kolno, po którym auto zatrzymało się na drzewie. Trzech pasażerów tico od 13 do 17 lat zostało rannych. Świadkowie wypadku mówią o ogromnym szczęściu podróżujących daewoo, bo gdyby nie przysłała z kiszonką, która zamortyzowała uderzenie w drzewo, mogłoby dojść do masakry.

30/12/17
Videorapid2A 085
zurad

100m

15:15:09

00023430



Przez dwa powiaty policja ścigała szaleńca w toyocie. Zaczęło się od rutynowego zainteresowania patrolem stojącą na poboczu ulicy w Zambrowie toyotą z wybitą szybą. Na widok zbliżających się policjantów, kierowca auta nieoczekiwanie ostro ruszył i zaczął uciekać. Urządził sobie prawdziwy rajd ulicami Zambrowa, a następnie drogą w kierunku Wysokiego Mazowieckiego, jadąc pod prąd, wyprzedzając pod górkę (na zdjęciu – fot. policja), łamiąc wszystkie możliwe przepisy ruchu drogowego. Tak, mimo próby zatrzymania przez policję z Wysokiego Mazowieckiego i uszkodzonego koła, przejechał i przez to miasto. Został zatrzymany dopiero pod Szepietowem, skutecznie zablokowany radiowozem. Szaleńcem okazał się mieszkaniec (39 lat) powiatu wysokomazowieckiego.

Zderzenie i potrącenie w Łomży

■ Do szpitala trafiła jedna osoba, gdy na skrzyżowaniu al. Legionów z ul. Sikorskiego zderzyło się bmw z citroenem vanem. Uderzenie bmw w vana na niemieckich numerach rejestracyjnych było tak silne, że przewróciło go na bok.

■ Taksówka potrąciła przechodzącego przez al. Piłsudskiego od strony Szpitala Wojewódzkiego na drugą stronę ulicy. Na szczęście, nic poważnego mu się nie stało i kierowca taksówki został uznany winnym tylko kolizji. Kierowca i pieszy byli trzeźwi.

Śmierć łosia

Rozbite dwa samochody, mercedes i subaru, zabity łos, to skutki wtargnięcia potężnego zwierzęcia na drogę Łomża – Wizna w okolicy skrzyżowania z drogą do Olszyn. W ciemnościach łos wbiegł przed mercedesa, który jechał od Wizny, po czym uderzony wpadł na jadące w przeciwnym kierunku subaru. Na

szczęście, jadącym samochodami nic się nie stało. To nie pierwszy wypadek z udziałem łosia na tej drodze. Poprzedni wydarzył się w połowie grudnia. Wówczas łos wbiegł przed samochód w okolicach Bożejewa. Dorosły łos waży około pół tony, więc spotkanie z nim na drodze jest bardzo niebezpieczne, zwłaszcza że dzikie zwierzęta wędrówki odbywają głównie w nocy. Kilka lat temu po serii wypadków przyrodniczy Łomżyńskiego Parku Krajobrazowego Doliny Narwi opracowali mapę, pokazującą najważniejsze szlaki migracji zwierząt w okolicy Parku i miejsca, w których przecinają się z drogami publicznymi. Wśród ponad 30 takich miejsc, trzy są na drodze Łomża – Wizna.

Okraść w szpitalu

Telefon komórkowy, wart około 250 zł, ukradł mieszkaniec (46 lat) Grajewa pacjentce Szpitala Ogólnego z gminy Wąsosz. Został zatrzymany już po 2 godzinach. W trakcie patrolowania ulic miasta policjanci zauważyli mężczyznę,

który na widok radiowozu zaczął dziwnie się zachowywać. Jak się okazało, miał on w plecaku skradziony telefon. Przyznał się do kradzieży i stanął przed sądem.

Pobił na śmierć

Najpierw wspólnie pili, potem pokłócili się i pobili. Młodszy (37 lat) „wygrał”: tak skatował gospodarza (62 lata), że ten zmarł, zanim przyjechała wezwana przez policję karetka pogotowia. Tak skończyła się biesiada w gminie Siemiatycze. Gdy policjanci odnaleźli i zatrzymali napastnika, był jeszcze pijany (1,5 prom.). Decyzją sądu, został aresztowany na trzy miesiące.

Spłonął dom

Spalił się stary, drewniany dom w Janczewie (gm Wizna) w poniedziałek, 8 stycznia. Pożar wybuchł przed zmrokiem na poddaszu. W domu nikt nie mieszkał i był wykorzystywany przez właścicieli jedynie jako domek na lato. Na razie nie wiadomo co mogło być przyczyną pożaru.

Poradnia psychologa

Wziął kredyt na mamę

Moja mama mieszka z moim młodszym bratem, który jest na jej utrzymaniu, choć sam pracuje. Dowiedziałam się właśnie, że brat skłonił ją do wzięcia dużego kredytu. Mama ma niewielką emeryturę, nie da rady spłacać. W razie problemów chronić mamę i spłacać ten kredyt, czy się odciąć?

Maria

Kluczowa jest tu ocena odpowiedzialności Pani brata za sytuację. Od niej uzależniłbym następne kroki. Jeśli Pani brat jest pracowitym człowiekiem, ma pomysł na jakiś biznes, potrzebuje kapitału, umie pracować, ale coś mu się nie powiodło z przyczyn obiektywnych, a nie z powodu jego własnych zaniedbań, warto mu pomóc. Ma Pani bowiem do czynienia z odpowiedzialnym, rozsądnym człowiekiem. A jak to się mówi „Lepiej z mądrym zgubić, niż z głupim znaleźć”.

Jak się przekonać o tym, „co jest grane”? List sugeruje, że brat jest „na utrzymaniu mamy, choć sam pracuje”, a więc raczej nastawiony jest na wykorzystywanie jej. Jeśli tak, to Pani pomoc przynio-

ślabo tylko szkody, wzmocniłaby skłonność brata do przerzucania własnych problemów finansowych na innych („Nie ma się co za bardzo przejmować, siostra i tak pomoże w razie czego...”). Jeśli brat podejmuje głupie decyzje, a mama daje się na to namówić, to najrozsądniej jest pozwolić im, aby wypili piwo, którego nawarzyli. Wyręczanie ich byłoby niedźwiedzią przysługą, podtrzymująca niedojrzałe zachowania.

Trzecia sprawa. Przy podejmowaniu decyzji proszę wziąć pod uwagę nie tylko dobro mamy i brata, ale również dobro swojej najbliższej rodziny. Jest Pani bardziej zobowiązana dbać o dobrobyt swoich dzieci, niż brata lub mamy. Oni są dorosłymi, odpowiedzialnymi ludźmi, Pani nie musi ich chronić, jeśli podejmują nawet nierozsądne decyzje. Byłoby źle, gdyby Pani pomagała bratu i mamie kosztem innych bliskich sobie ludzi. Taki wybór by się na Pani zemścił.

DR MARCIN FLORKOWSKI,
psycholog

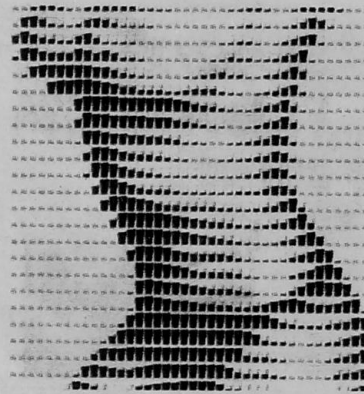
Przysmak podlaski

Dietetyczny schabowy

Składniki (4 porcje):

- 4 kotlety schabowe bez kości
- 2 białka jaj
- 1/4 szklanki tartej bułki
- 1/4 szklanki otrąb pszennych
- 5 łyżek jogurtu naturalnego o obniżonej zawartości tłuszczu
- 2 łyżki musztardy miodowej
- łyżka posiekanego szczypiorku
- pół cytryny
- 2 ząbki czosnku
- zioła prowansalskie
- sól, pieprz

Kotlety włóż do wrzątku z sokiem z cytryny, skórką z cytryny, wyciśniętym czosnkiem i szczyptą ziół prowansalskich. Całość gotuj 5 minut i wyjmij. Bułkę tartą wymieszaj z otrębami, jogurtem, musztardą i szczypiorkiem. Na talerzyk wlej białka i roztrzep z solą i pieprzem. Kotlety zanurz w białku i posmaruj panierką, mocno dociskając ją do mięsa. Piecz w nagrzanym piekarniku w temperaturze 180°C przez 15 minut.



Pytanie intymne

Jestem mężatką od 8 lat. Dotąd wystarczał mi spokojny, leniwy seks raz na tydzień, czasem nawet rzadziej. Trzy miesiące temu pojechałam z firmy na szkolenie pracowników z całej Polski. Po zajęciach firma organizowała tańce. Zatańczyłam z Maćkiem. Nie wiem, jak to się stało, ale wyładowaliśmy w łóżku. To było niesamowite przeżycie. Wróciłam ze szkolenia nieprzytomna. Już trzy razy spotykałam się z nim potajemnie. Drzę na samą myśl o jego dotyku, zapachu i spojrzeniu. Raz spróbowałam z mężem pieczyoty, którą pokazał mi Maciek. Zdziwił

się i zaraz wrócił do swoich sposobów. Mimo wszystko kocham go. Czy można kochać dwóch mężczyzn jednocześnie?

Marlena

Fascynacja nowym mężczyzną przyszła wtedy, gdy byłaś już znudzona jednostajnymi stosunkami. Na pewno zdarza się poczucie, że kocha się jednocześnie dwóch mężczyzn, dwie kobiety. Ty musisz sama sobie odpowiedzieć, co jest dla Ciebie bardziej cenne: namiętny seks, czy człowiek, który do tej pory Cię nie zawiódł i z którym łączy Cię uczucie? Czy mężczyznę, który daje Ci poczucie seksualnego spełnienia i męża naprawdę kochasz tak samo? Niedopasowanie temperamentów w związkach bywa dość częste. Jedyną radą, gdy chce się ratować związek, jest podjęcie cierpliwej próby zmiany przyzwyczajeń partnera.



Lekarz domowy

Dbam o higienę, ale często czuję swędzenie odbytu. Nie wypada drapać się tam w publicznych miejscach. Co może być powodem swędzenia i jak sobie z nim radzić?

Mateusz

Ze świadem odbytu trzeba zgłosić się do lekarza, bo przyczyn może być kilka. Jedną z nich jest niedobór w organizmie witaminy A i D i nieodpowiednia dieta. Należy ograniczyć spożywanie czekolady, kakao, alkoholu, kawy, ostrych przypraw, coca coli. Bogate w witaminy są otręby. Można je dodać do jogurtu, mleka, sałatek.

Świąd i pieczenie oraz ból w okolicy odbytu są pierwszymi objawami hemoroidów. W pierwszym stadium też ważna jest odpowiednia dieta, żeby nie dopuścić do zaparc. Należy pić duże ilości płynów.

Świąd może być objawem alergii, stanu zapalnego jelita grubego, grzybicy. Towarzyszy też innym chorobom: cukrzycy, przewlekłym chorobom wątroby, trzustki, nerek. Może występować na tle nerwowym.

Doraźnie można stosować czopki i maści przeciwbólowe i przeciwświądowe, ale trzeba wyeliminować przyczynę.

Pod paragrafem

Mam stary samochód, którym od kilku miesięcy nie wyjeżdżam na drogę. Zostawiłem go dla części. W nowym roku nie chciałbym już za niego płacić OC. Jak mogę go wyrejestrować?

Mariusz

Zgodnie z ustawą Prawo o ruchu drogowym (art. 79) samochód może zostać wyrejestrowany na wniosek właściciela w ściśle określonych przypadkach. Gdy jego właściciel przedstawi zaświad-

czenie o przekazaniu pojazdu do składnicy złomu. Gdy nastąpiła kradzież auta i jego właściciel złożył stosowne oświadczenie oraz przedstawi zaświadczenie wydane przez policję, potwierdzające zgłoszenie przestępstwa. Po wywozie pojazdu z kraju, jeżeli został zarejestrowany lub zbyty za granicą. W ustawie nie ma takiej opcji, że samochód zostanie wyrejestrowany i nadal należy do jego właściciela. Za wyrejestrowanie pojazdu pobierana jest opłata skarbową.



Czy ludzie Cię lubią?

1. Czy starasz się zwracać na siebie uwagę?

- a) raczej tak – 5
- b) nie – 1
- c) nie staram się, ale i tak wszyscy zwracają na mnie uwagę – 3

2. Co robisz podczas przyjęcia towarzyskiego?

- a) przede wszystkim bawię się, tańczę – 1
- b) zastanawiam się, jakby tu się wymknąć do domu – 3
- c) piję alkohol – 5

3. Czy zdarza się, że opowiadasz zasłyszane historie, jako własne przeżycia lub znacznie koloryzujesz własne przeżycia?

- a) czasami – 3
- b) nigdy – 1
- c) często – 5

4. Które z poniższych określeń mogłoby do Ciebie pasować?

- a) mruk – 5
- b) wesołek – 1
- c) przeciętność – 3

5. Czy zaśmiewasz się z dowcipów, które sam/a opowiadasz?

- a) nie opowiadam dowcipów – 5
- b) tak – 1
- c) staram się zachować powagę, niech inni się śmieją – 3

6. Czy podczas rozmowy wchodzisz w zdanie innym?

- a) nie – 1
- b) tak – 5
- c) czasami – 3

7. Co robisz, gdy nie masz co robić?

- a) zawsze mam co robić – 1
- b) nudzę się – 5
- c) poszukuję sobie ciekawego zajęcia – 3

8. Czy bywasz samotna/y?

- a) czasami – 3
- b) tak – 5
- c) nie – 1

9. Czy potrafisz uczyć się na własnych błędach?

- a) raczej tak – 1
- b) trudno powiedzieć – 3
- c) raczej nie – 5

10. Czy jesteś gadułą?

- a) tak – 3
- b) w miarę – 1
- c) raczej milczkiem – 5

Masz 10 – 22 punkty: dajesz się lubić. Chyba najważniejsze jest to, że umiesz wywierać tak zwane dobre wrażenie, szczególnie przy pierwszym spotkaniu. Masz taki styl w stosunkach międzyludzkich, który pozwala Ci zachować równowagę między oczekiwaniami innych wobec Ciebie a własnymi możliwościami. Jednocześnie częściej zaskakujesz ludzi w sposób pozytywny, niż negatywny. Mówią o Tobie, że jesteś i do tańca, i do różańca i właśnie za to Cię lubią.

Masz 23 – 37 punktów: masz pogodną naturę i dlatego ludzie Cię lubią. Jednak Twoje niektóre kompleksy powodują, że czasami jesteś nieco inna/y, niż w rzeczywistości. Bywa, że chciałabyś/byś być lepsza/y, mądrzejsza/y i pokazujesz to światu. W ten sposób okazujesz swoje słabości. W takich chwilach nie jesteś sobą. Bądź tylko sobą, nie udawaj, że jesteś kimś innym. To wystarczy, aby Cię lubić.

Masz 38 – 50 punktów: nie dajesz się lubić. Robisz wszystko, aby nikt przypadkiem nie pomyślał, że można się z Tobą spoufać. Zdecydowanie wolisz, aby ludzie czuli wobec Ciebie respekt. Wychodzisz z założenia, że lepiej, żeby się Ciebie bali, niż lubili. W ten sposób o wiele łatwiej jest sterować poczynaniami innych i tym, co dla Ciebie mają zrobić. Odpowiedz sobie na dwa pytania: czy taki styl życia i bycia nie odbiera Ci jakiejś części psychicznego bytu, niezbędnej do normalnego funkcjonowania człowieka? Czy przypadkiem Twoja dusza nie jest na wpół pusta?



Sędzia do świadka:

– Proszę opowiedzieć, co się naprawdę wydarzyło na tym weselu?

– U nas jest tradycja, że świądek ma zatańczyć z panną młodą. Tańczymy jeden kawałek, drugi, trzeci... Przy czwartym wyskakuje pan młody jak szalony na parkiet i jak nie kopnie pannę młodą między nogi...

– To musiało bardzo zabołeć.

– Oj, tak, proszę Wysokiego Sędu. Złamał mi trzy palce!

– Tato, możemy sprzedać trochę twoich butelek po wódce i piwie i kupić chleb? – pytają dzieci.

– Jasne... Ech... Co wy byście, dzieci, jadły gdyby nie ja... – rozrzewnił się ojciec.

Zona opowiada mężowi nie-
zwykłą historyjkę. Mąż bardzo
się zainteresował, ale pyta:

– Czy ty czasem nie zmyślasz,
kochanie?

– Ja zmyślam? To znaczy, chcesz
powiedzieć, że mówię nieprawdę?
Mówię nieprawdę, czyli łżę? Jest
takie powiedzenie „łżesz jak pies”.
Draniu! Nazwałś mnie suką!

Posterunek policji, młoda po-
licjantka przesłuchuje starszą ko-
bietę w charakterze podejrzanej
w sprawie zabójstwa młodego
chłopaka w parku:

– No to niech mi pani opowie,
jak to było – zaczyna policjantka.

– Wyszłam na spacer do parku,
siadłam na ławce karmić gołębie
i ten młody człowiek się do mnie
przysiadł... – odpowiada łamią-
cym się głosem staruszka.

– I bała się pani, że chce panią
zgwałcić i uderzyła go pani ka-
mieniem, tak? – pyta ze współ-
czuciem policjantka.

– Nie, nie, to nie tak było. Jak
się przysiadł, to się zaczął do
mnie przysuwać...

– I bała się pani, że chce panią
zgwałcić i uderzyła go pani ka-
mieniem, tak?

– Nie, nie, to nie tak było. Jak się
przysunął, położył mi rękę na ko-
lanie...

– I bała się pani, że chce panią
zgwałcić i uderzyła go pani ka-
mieniem, tak?

– Nie, nie, to nie tak było. I za-
czął tak „jeździć” ręką po moim
udzie...

– I bała się pani, że chce panią
zgwałcić i go pani uderzyła, tak?

– Nie, nie, nie tak. Drugą ręką
złapał mnie za pierś...

– I bała się pani, że chce pa-
nią zgwałcić...

– Nie, nie, nie tak! Gdy tak gła-
dził palcami moje udo i już miał
włożyć mi rękę za majtki, a ja roz-
chyliłam nogi, nagle zabrał łapę,
roześmiał się, wstał i powiedział:
miłej nocki, babciu. To walnęłam
sk...syna kamieniem w łeb!



Tu warto być

Białystok

„Opowieść o zwyczajnym szaleństwie”, Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki (ul. Elektryczna 12, tel. 85 74 99 196), piątek i sobota, 12 i 13 stycznia, godz. 19.00.

Spektakl czeskiego dramaturga Petera Zelenki, to portret współczesnej zbiorowości, w której samotność jest normą, a miłość ma coś z fast foodu; dla widzów powyżej 16 lat.

Ciechanowiec

Regionalny Przegląd Zespołów Kolędniczych, Muzeum Rolnictwa (ul. Pałacowa 5, tel. 86 277 13 28, w. 24), niedziela, 14 stycznia, o godz. 14.00.

Wystąpią chóry, Herody, kolędnicy z Ciechanowca, Bogut, Rudki, Rosochatego, Wyszonek Błoni, Perlejew, Moniek, Knyszyna.

Grajewo

„d:AMORE”, Grajewskie Centrum Kultury, Klub „Hades” (ul. Legionistów 9, tel. 86 272 29 91), czwartek, 18 stycznia, godz. 18.00.

Muzyczny spektakl Nicoli Palladiniego nie tylko dla zakochanych, bo jest w nim także historia o wierze w siebie, w swoje marzenia, o chęci wydostania się z ciasnych reguł, o potrzebie wolności i samorealizacji.

Łomża

„Pocztówka z Turcji”, Filharmonia Kameralna im. W. Lutosławskiego (Centrum Kultury, ul. Sadowa 12A, tel. 86 216 24 81), czwartek, 11 stycznia, godz. 18.30.

Koncert Orkiestry Filharmonii pod batutą dyrygenta Ertuga Korkmaza z solistką na altówce Egzi Irmak, muzykami z Turcji.

„Sekretne życie grawitacji”, Galeria Pod Arkadami (Stary Rynek, tel. 86 216 45 53), piątek, 12 stycznia, godz. 18.00.

Otwarcie wystawy fotograficznej studentów białostockiej Akademii Fotografii i Przedsiębiorczości, na którą składają się zdjęcia Piotra Babulewicz, Aleksandry Gierasimiuk, Martyny Fiedorowicz, Mariusza Fijka, Barbary Magiery, Doroty Maj, Urszuli Wróblewskiej.

Koncert zespołu Bright Ophidia, Miejski Dom Kultury (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 86 216 45 53), piątek, 12 stycznia, godz. 18.00.

Białostocki zespół, grający nowoczesny progmetal, zaprezentuje nagrania z nowej płyty „The Gravity Tour”.

„Pinokio”, Teatr Lalki i Aktora (pl. Niepodległości 14, tel. 86 216 24 81), niedziela, godz. 11.00.

Pouczająca opowieść o niezwykłych losach Pinokia, stworzonego przez Carla Collodiego w reżyserii Jarosława Antoniuka. Autorem scenografii jest Eva Farkašová, a muzykę skomponował Bogdan E. Szczepański.

„Ciao, Ciao Bambina”, Regionalny Ośrodek Kultury (sala Centrum Kultury, ul. Sadowa 12A, tel. 86 219 01 11), piątek, 19 stycznia, godz. 19.00.

Muzyczny spektakl, prezentujący najśłynniejsze włoskie piosenki w autorskiej interpretacji musicalowego aktora rodem z Rzymu Nicola Palladiniego, któremu towarzyszą Krzysztof Brzeziński (piano, gitara basowa, kontrabas) i Andrzej Jaworski (gitara akustyczna).

Wysokie Mazowieckie

„Ucieczka”, Miejski Ośrodek Kultury (ul. Ludowa 19, tel. 86 275 23 43), środa, 17 stycznia, godz. 17.00.

Wernisaż wystawy plastycznej pt. „Ucieczka” autorstwa Roksany Mirek.



Repertuar kin

Kino Relax w Grajewie: 12 – 13 stycznia – „Król rozrywki”, godz. 16.00 i „Na skrzydłach orłów”, godz. 18.00.

Kino MOK w Zambrowie: 12 -13 grudnia – „Coco”, godz. 14.15; 12 – 18 grudnia – „Gwiezdne wojny. Ostatni Jedi”, godz. 19.30.

HOROSKOP numerologiczny

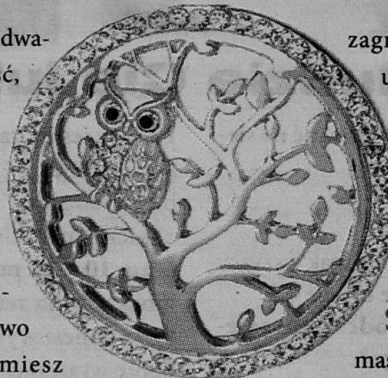
Oblicz swoją Liczbę Drogi Życia. Aby ją poznać, zsumuj datę urodzin tak, by uzyskać cyfrę od 1 do 9.

Na przykład: 11. 05. 1977 = 1+1+0+5+1+9+7+7 = 31; 3+1 = 4.

Oznacza to, że Liczba Drogi Życia osoby urodzonej 11.05.1977 to 4 (czwórka).

JEDYNKA:

odwaga, niezależność, samodzielność. Lubisz polegać tylko na sobie. Kłopoty traktujesz jak wyzwanie, nie zalamujesz się łatwo porażkami. Umiesz kierować innymi, szybko podejmujesz decyzje. Jeśli nie jesteś szefem, zapewne zarządzisz w swoim domu.



zagrzejesz. Jak nikt umiesz cieszyć się życiem i korzystać z jego uroków. Czasem zbyt nerwowo i wybuchowo.

SZÓSTKA:

masz wielkie poczucie sprawiedliwości, gę

boko dotyka Cię krzywda istot pokrzywdzonych przez los, dlatego ciągną do Ciebie ludzie z problemami. Jest w Tobie delikatność i wrażliwość, mądrość i uczuciowość, ale i niezdecydowanie. Często też potrzebujesz dobrej rady i pomocy.

SIÓDEMKA: cechuje Cię rozsądek i ambicja, bez względu na wiek lubisz się uczyć, opanowywać nowe umiejętności. Dużo czytasz, interesujesz się wieloma dziedzinami. Zmierzasz ciągle do perfekcjonizmu. Jeśli się za coś bierzesz, chcesz to zrobić doskonale i do samego końca.

ÓSEMKA: twardo stoisz na ziemi, rzadko ulegasz sentymentom. W życiu liczy się dla Ciebie dobra praca, solidna pensja, rodzina i poczucie, że Twoja przyszłość jest zabezpieczona. Świetnie potrafisz organizować sobie pracę, wiele wymagasz i od siebie, i od innych.

DZIEWIĄTKA: ciekawość świata nie pozwoli Ci nigdy spocząć na laurach: wciąż będziesz się czegoś uczyć, doskonalić w jakiejś dziedzinie, poznawać nowych ludzi. Kochasz zwierzęta, nie przejdziesz także obojętnie wobec tych, którzy potrzebują pomocy. Miewasz sny, które się sprawdzają i przeczucia dotyczące przyszłości.

DWÓJKA: za parawanem chłodu i rezerwy skrywasz miękkość i dobre serce. Ludzie lgną do Ciebie, bo chętnie pomagasz innym, ale często zapominasz przy tym o swoim interesie. Dyplomatycznie potrafisz godzić zwaśnione strony. W życiu kierujesz się raczej intuicją niż rozsądkiem.

TROJKA: nade wszystko w życiu nie znosisz nudy. Masz liczne zainteresowania, wielu przyjaciół, lubisz bywać na imprezach, na których jesteś prawdziwą duszą towarzystwa. Potrafisz rozbawić i zainteresować sobą największego ponuraka! Uwielbiasz podróżować i poznawać nowych ludzi.

CZWÓRKA: Twoje zalety to pracowitość, solidność, konsekwencja i upór. Dzięki temu wcześniej czy później osiągasz swoje cele. Wobec ludzi cechuje Cię nieco nieufności, ale nieliczni przyjaciele, których masz, zawsze mogą na Ciebie liczyć, czyli na Twoją lojalność, wierność i uczynność.

PIĄTKA: jesteś niespokojnym duchem, uwielbiasz zmieniać miejsca pobytu, partnerów i pracę. Twoja energia jest wprost niespożyta, długo nigdzie miejsca nie

Sportowy sukces 2017

Wicemistrzostwie Polski z „Prefbetu”

■ Srebrny medal 87. Mistrzostw Polski w Maratonie Przemysław Dąbrowski. Mistrzostwa rozegrane zostały przy okazji 5. Orlen Warsaw Marathon. Ukończyło go 5 519 osób. Zwyciężył Kenijczyk Kimutai Felix. Tytuł Mistrza Polski obronił olimpijczyk z Rio de Janeiro Adam Kozłowski.

■ Srebrny medal Mistrzostw Polski w półmaratonie zdobyła Olga Ochal.

Oboje są zawodnikami „Prefbet Śniadowo” Łomża.

Mistrz Świata z Łomży

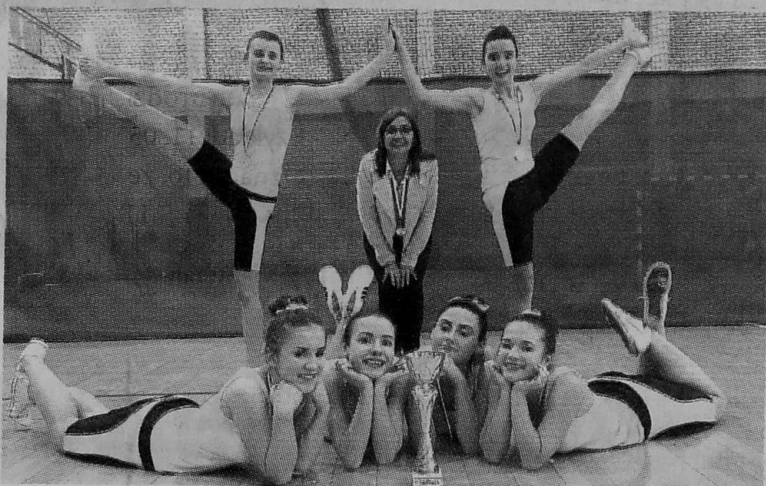
Drugi rok z rzędu Damian Zorczykowski z Fight Club Łomża wywalczył tytuł Amatorskiego Mistrza Świata w MMA. Damian stoczył w stolicy Grecji dwa zwycięskie pojedynki. W pierwszym pokonał reprezentanta Rosji, a w finale Anglika.

Brąz Mistrzostw Polski

Brązowy medal w pchnięciu kulą zdobyła Beata Trzonkowska z „Prefbet Śniadowo” Łomża na Młodzieżowych Mistrzostwach Polski w Lekkoatletyce w Suwałkach. Nasza zawodniczka pchnęła kulę na 13,57 m. Była też bliska podium w rzucie dyskiem, ostatecznie zajęła 4 miejsce. Beata pochodzi z Wąsosz.

Mistrzowie Europy z Grabowa

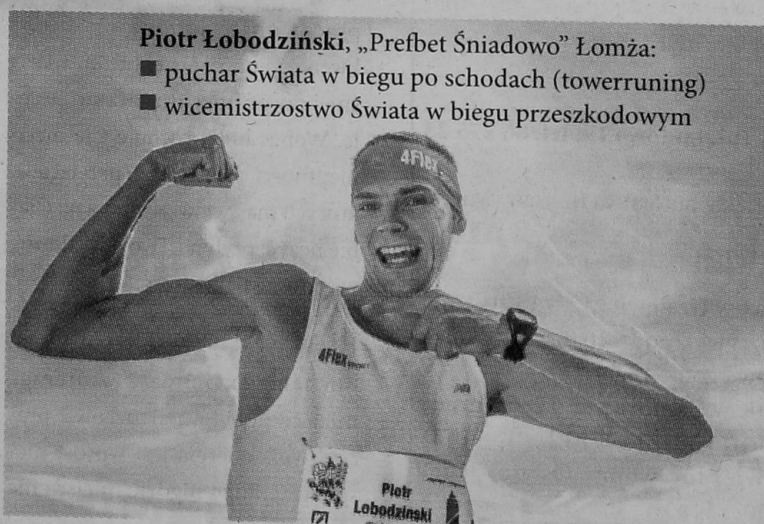
Złote medale zdobyli Marcin Sokołowski z Kurkowa (gm. Grabowo) i Rafał Biedrzycki z Grabowa w Mistrzostwach Europy Federacji Global Powerlifting Committee w Białej Podlaskiej. Marcin Sokołowski zaliczył w wyciskaniu sztangi leżąc 190 kg, co dało mu tytuł mistrza Europy. Rafał Biedrzycki w martwym ciągu zajął pierwsze miejsce, uzyskując wynik 230 kg i ustanowił nowy rekord świata. W wyciskaniu sztangi leżąc osiągnął wynik 150 kg i zdobył złoty medal. Sponsorem zawodników jest gmina Grabowo.



Uczennice Marzanny Rutkowskiej wywalczyły złoty medal w Licealiadzie Województwa Podlaskiego w aerobiku dziewcząt w środę, 5 kwietnia w Białymstoku. To już czwarty tytuł mistrzowski reprezentantek II Liceum Ogólnokształcącego im. M. Konopnickiej w Łomży. Trudny układ w bardzo szybkim tempie w tym roku wykonała drużyna w składzie: Marta Julia Pióro, Monika Kościelecka, Dominika Dąbrowska, Magdalena Cwalina, Edyta Siekierska, Magdalena Kalska. Na zdjęciu, z trenerką Marzanną Rutkowską.



Od powołania w styczniu do Motoparaloniowej Kadry Narodowej, pilot Adam Pupek i jego nawigator Piotr Kozikowski cały rok 2017 „przelecieli” w sukcesach: wywalczyli brązowy medal w Mistrzostwach Czech, złoty medal drużynowo w Mistrzostwach Europy, złoty medal w XVIII Mikrolotowych Mistrzostwach Podlaskiego „Kontakty” 2017, na koniec sezonu Puchar Polski.



Piotr Łobodziński, „Prefbet Śniadowo” Łomża:

- puchar Świata w biegu po schodach (towerrunning)
- wicemistrzostwo Świata w biegu przeszkodowym

Siłacze z Marianowa mistrzami świata!

Rafał Biedrzycki i Daniel Gnатовski z Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Marianowie, którzy wystartowali w mistrzostwach Świata federacji GPC w trójbój siłowym Trutnov (Czechy), wrócili z trzema medalami i rekordem świata! Daniel zajął 1. miejsce w wyciskaniu sztangi leżąc 4. miejsce w martwym ciągu. Rafał zdobył srebrny medal w wyciskaniu sztangi leżąc i złoty medal w martwym ciągu. Tu wynikiem 260 kg ustanowił nowy rekord świata.

Znokautował Szpilkę!

Mieszkający w US Adam Kownacki, związanym miejscem urodzenia z Łomżą znokautował Artura Szpilkę w Nowym Jorku już w 4 rundzie. Przed ciężkim nokautem uratowała Szpilkę szybka reakcja sędziego, który przerwał spotkanie. Wygrana Kownackiego została odnotowana przez największe amerykańskie portale bokserskie, które zgodnie piszą, że otworzył sobie drzwi do walk ze światową czołówką wagi ciężkiej.

Podium Mistrzostw Polski

Brązowy medal Indywidualnych Mistrzostw Polski Juniorów w boksie wywalczył zawodnik Bokserskiego Klubu Sportowego „Tiger” Łomża Karol Kulikowski. Trenerem młodego pięściarza jest Zbigniew Maliszewski, który kilka lat temu przywrócił boks Łomży. Pod koniec roku jego wychowankowie zdobyli pięć medali Mistrzostw Polski Młodzików: Akhmed Debizov (srebrny), Adam Sokołowski (srebrny), Paweł Paluch (brązowy), Wojciech Boniecki (brązowy) i Cezary Bronakowski (brązowy).

W kadrze Nawalki

Pochodzący ze Szczuczyna i zaczynający piłkarską karierę w Wisie Szczuczyn Maciej Makuszewski został powołany do piłkarskiej kadry Polski. Debiutował w reprezentacji w wygranym przez Polskę 0 – 4 meczu z Danią i przebojem wywalczył sobie stałe miejsce w podstawowej jedenastce. W lidze reprezentuje Lecha Poznań.



NEXTO.PL

PONAD 33000
CYFROWYCH PUBLIKACJI

Twoje ulubione tytuły
zawsze pod ręką.



E-BOOKI, E-PRASA I AUDIOBOOKI



NA KAŻDE URZĄDZENIE